

<https://doi.org/10.18778/1644-857X.21.01.04>

ANNA BARAŃSKA

KATOLICKI UNIWERSYTET LUBELSKI JANA PAWŁA II /

JOHN PAUL II CATHOLIC UNIVERSITY OF LUBLIN

 <https://orcid.org/0000-0002-8509-7520>

## Udział i rola kobiet w powstaniu styczniowym\*

ABSTRACT

### Women's participation and role in the January Uprising

The article consists of two parts. The first part discusses the factors decisive for the role of women in the January Uprising (the decades-long tradition, elements of the non-violence strategy, the structure of the “underground state”, the partisan nature of the war), women’s organisations and forms of involvement, such as manifestations, canvassing and propaganda, clandestine works, armed struggle, intelligence, communication and supply of troops, health service, care for prisoners and insurgents’ families. The second part presents a social profile and activities of female participants of the uprising in a statistical perspective, on the basis of the inventory of Siberian exiles from the Kingdom of Poland by Z. Strzyżewska and the file of insurgents and exiles of 1863–1864 compiled at the Institute of History of the Polish Academy of Sciences in Warsaw. The author analyses the data of women repressed for participating in or supporting the uprising, 95 from the Kingdom of Poland and 2242 from the Lithuanian and Byelorussian territories of the former Commonwealth: age, territorial origins, social background, causes of the accusation, forms of activity (according to the indictment), forms of punishment, places of stay in exile. The text is accompanied by 11 summary tables.

**Keywords:** January Uprising, women’s participation in the 1863–1864 uprising, women in Siberian exile after 1863

\* Prezentowany artykuł jest rozszerzoną wersją niepublikowanego referatu wygłoszonego na konferencji *Der polnische Januaraufstand von 1863 – Verflechtungs- und Wahrnehmungsgeschichte* w Oldenburgu (31 III – 3 IV 2014).

## STRESZCZENIE

Artykuł składa się z dwóch części. Pierwsza prezentuje czynniki decydujące o roli kobiet w powstaniu styczniowym (kilkudziesięcioletnia tradycja, elementy strategii *non-violence*, struktura „państwa podziemnego”, partyzancki charakter wojny), organizacje kobiece oraz formy zaangażowania, jakimi były manifestacje, agitacja i propaganda, praca konspiracyjna, walka zbrojna, wywiad, łączność i aprowizacja oddziałów, służba zdrowia, opieka nad więźniami i rodzinami powstańców. Część druga przedstawia przekrój społeczny i działalność uczestniczek powstania w ujęciu statystycznym, na podstawie wykazu zesłańców z Królestwa Polskiego autorstwa Zofii Strzyżewskiej oraz kartoteki powstańców i zesłańców styczniowych gromadzonej w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Autorka analizuje dane kobiet represjonowanych za udział lub wspieranie powstania, 95 z Królestwa Polskiego i 2242 z ziem litewskich i białoruskich dawnej Rzeczypospolitej: wiek, pochodzenie społeczne i terytorialne, przyczyny oskarżenia, rodzaje działalności (na podstawie aktu oskarżenia), rodzaje kar, miejsca pobytu na zesłaniu. Do tekstu dołączono 11 zbiorczych tabel.

**Słowa kluczowe:** powstanie styczniowe, udział kobiet w powstaniu 1863–1864, kobiety na zesłaniu po 1863 r.

W historiografii polskiej problem udziału kobiet w powstaniu styczniowym nie został dotąd w pełni opracowany. Pionierska publikacja Marii Bruchnalskiej, bazująca na źródłach archiwalnych i relacjach uczestniczek wydarzeń, ukazała się w 1933 r.<sup>1</sup> Później przez długi czas temat ten podejmowały przede wszystkim autorki opracowań popularnych<sup>2</sup>. W pracach naukowych poświęconych powstaniu wątek kobiecy, nawet gdy się pojawiał, nie był traktowany jako samodzielny problem badawczy. Dopiero w ostatnim ćwierćwieczu zaczęły ukazywać się nowe publikacje<sup>3</sup>, wydano także kilka nieznanych pamiętników kobiet.

<sup>1</sup> M. Bruchnalska, *Ciche bohaterki*, Miejsce Piastowe 1933. O genezie tego opracowania, jego miejscu w dyskusji nad udziałem kobiet w powstaniu styczniowym oraz o źródłach wykorzystanych przez Bruchnalską por. L. Michalska-Bracha, *Między pamięcią a historiografią. Lwowskie debaty o powstaniu styczniowym (1864–1939)*, Kielce 2011 (rozdział III: „Ciche bohaterki” 1863 roku – u zarania lwowskiej historiografii kobiecej, s. 205–297).

<sup>2</sup> D. Wawrzykowska-Wierciochowa, *W kręgu miłości i bohaterstwa: z dziejów humanitaryzmu polskiego i prekursorów Polskiego Czerwonego Krzyża*, Warszawa 1965; eadem, *Najdziwniejszy z adiutantów: opowieść o Annie Henryce Pustowójtównie*, Warszawa 1968; M. Złotorzycka, *O kobietach żołnierzach w powstaniu styczniowym*, Warszawa 1972.

<sup>3</sup> W. Caban, *Kobiety i powstanie styczniowe*, [w:] *Kobieta i świat polityki*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, cz. 2, Warszawa 1994, s. 59–72; W. Dutka, *Kobiety*

Mimo to wiele kwestii wymaga nadal badań źródłowych. Pomocą w ich przeprowadzeniu mogłaby się stać kartoteka powstańców i zesłańców styczniowych, gromadzona od kilkunastu lat przez zespół historyków z Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie<sup>4</sup>.

## 1. Czynniki decydujące o roli kobiet w powstaniu styczniowym

W publikacjach o powstaniu styczniowym używa się czasem terminu „wojna kobieca”<sup>5</sup>. O szczególnej roli kobiet w wydarzeniach lat 1860–1864<sup>6</sup> zadecydowały zarówno wcześniejsze tradycje, jak i specyficzne warunki, w jakich rozgrywało się to najdłuższe z polskich powstań XIX w.

Tradycja patriotycznego zaangażowania Polek sięgała czasów przedrozbiorowych. Podczas powstania listopadowego (1830–1831) w działalność patriotyczną coraz liczniej włączały się przedstawicielki warstwy średniej (inteligencji i mieszczaństwa), pojawiła się też pierwsza samodzielna organizacja kobieca: kierowany przez pisarkę Klementynę Hoffmanową i generałową Katarzynę Sowińską Związek Dobroczynności Patriotycznej Warszawianek, który liczył około 400 członkiń. W szpitalach wojskowych w Warszawie rannymi żołnierzami opiekowało się prawie 200 ochotniczek. Po

---

*w powstaniu styczniowym w świetle historiografii powstańczej 1863–1918*, „Studia Gdańskie” 2012, t. XXXI, s. 265–276; *Postawy i aktywność kobiet w czasie powstania styczniowego 1863–1864*, red. T. Kulak, J. Dufurat, M. Piotrowska-Marchewa, Wrocław 2013; Z. Bieleń, *Bohaterki w czarnych sukniach. Lublinianki i Podlasianki w powstaniu 1863–1864*, Lublin 2015; Z. Chyra-Rolicz, *Kobiety w Powstaniu Styczniowym*, [w:] *Powstanie Styczniowe z różnych stron widziane*, red. V. Machnicka, Siedlce 2016, s. 47–72.

<sup>4</sup> Główny zbiór liczy aktualnie ponad 40 000 nazwisk; *dossier* dla poszczególnych osób obejmuje dane personalne, informacje o udziale w powstaniu, śledztwie, wyroku i dalszych losach na zesłaniu lub w kraju, wskazówki bibliograficzne (materiały archiwalne, źródła drukowane i literatura), czasem wypisy ze źródeł. Osobną część stanowi „mała” kartoteka – wykaz uczestników powstania z ziem litewsko-białoruskich zarejestrowanych w katalogach Państwowego Archiwum Historycznego w Wilnie. Por. W. Śliwowska, *Kartoteka uczestników powstania styczniowego w Instytucie Historii PAN*, [w:] *Powstanie styczniowe 1863–1864. Walka i uczestnicy. Represje i wygnanie. Historiografia i tradycja*, red. W. Caban, W. Śliwowska, Kielce 2005, s. 11–19.

<sup>5</sup> T. Mencil, *Lubelskie wypadki i ludzie powstania styczniowego*, „Kalendarz Lubelski” 1983, R. XXVI, s. 18–29; J. Załączny, *Powstanie Styczniowe „wojną kobiecą”*, „Niepodległość i Pamięć” 2013, R. XX, nr 1–2(41–42), s. 87–98.

<sup>6</sup> Takie granice chronologiczne przyjmuje wielu badaczy, uznając masowy ruch patriotyczny, rozwijający się od 1860 r., za pierwszy etap powstania.

roku 1831 w Królestwie Polskim działały nieformalne grupy kobiet wspierające więźniów politycznych i zesłańców. Wokół pisarki Narcyzy Żmichowskiej skupiła się grupa tzw. Entuzjastek, opowiadających się za zwiększeniem roli kobiety w społeczeństwie i zaangażowanych w pracę społeczną i polityczną, również konspiracyjną. Na początku lat sześćdziesiątych XIX w. Polki mogły więc czerpać z ponad 70-letniej tradycji i miały do dyspozycji wypracowane wzorce działania<sup>7</sup>. W okresie powstania styczniowego obserwujemy ciągłość pokoleniową: w wielu przypadkach w działalność patriotyczną angażowały się weteranki powstania listopadowego i działaczki z lat czterdziestych XIX w. lub ich córki. Można też zauważyć ciągłość symboliczną, wyrażoną chociażby przez wybór patronek kobiecych organizacji w Galicji – były nimi Klaudyna Potocka, jedna z najofiarniejszych pielęgniarek powstania listopadowego i „Anioł opiekuńczy” polskiej emigracji, oraz wspomniana Klementyna Hoffmanowa.

Jeśli chodzi o specyfikę powstania styczniowego, istotne znaczenie miał fakt, że jego wybuch poprzedziła tzw. rewolucja moralna – okres manifestacji religijno-patriotycznych, kiedy społeczeństwo polskie podjęło próbę wymuszenia ustępstw na władzach rosyjskich bez użycia siły. Była to próba zastosowania strategii znanej w następnym stuleciu jako *non-violence* – formy walki, w której kobiety mogły działać równie skutecznie jak mężczyźni.

Po spacyfikowaniu manifestacji przez władze ruch patriotyczny wszedł w nową fazę – budowania konspiracyjnej Organizacji Narodowej. Doprowadziło to do powstania tzw. Państwa Podziemnego – struktury alternatywnej wobec zaborczego aparatu państwowego. W jej skład wchodziły organa władzy centralnej (Centralny Komitet Narodowy, potem Rząd Narodowy) i terenowej, skarb, policja, poczta, tajna prasa, wreszcie siły zbrojne w postaci oddziałów ochotniczych. Jak wiadomo, wojna lat 1863–1864 miała charakter wyłącznie partyzancki. Zarówno konspiracyjne państwo, jak i partyzantka nie mogłyby funkcjonować bez aktywnego wsparcia ludności – mężczyzn i kobiet.

W ten sposób w okresie powstania nastąpiło zatarcie granicy między sferą publiczną a prywatną. Niejednokrotnie dom stawał się – także w sensie dosłownym – „przestrzenią publiczną oraz

---

<sup>7</sup> Por. A. Barańska, *Wpływ powstań na ewolucję ról społecznych kobiet*, [w:] *Polskie powstania narodowe na tle przemian europejskich w XIX wieku*, red. eadem, W. Matwiejczyk, J. Ziółek, Lublin 2001, s. 275–288.

przedłużeniem pola bitwy”<sup>8</sup>. Tak było w przypadku osób, w których domach odbywały się spotkania członków Organizacji Narodowej, drukowano tajną prasę albo leczono czy ukrywano powstańców. W latach 1863–1864 kobieta nie musiała nawet opuszczać swego domowego ogniska, aby stanąć na pierwszej linii frontu.

## 2. Struktury organizacyjne

Ponieważ warunki konspiracyjne nie pozwalały na prowadzenie i przechowywanie dokumentacji, o organizacjach kobiecych z okresu powstania styczniowego zachowały się bardzo niepełne informacje.

Po wybuchu powstania – zdaniem Wiesława Cabana już w roku 1861 r. – w Warszawie z inicjatywy publicystki i działaczki społecznej Seweryny Pruszkowej (późn. Duchinińskiej) zaczęły działać tzw. piątki<sup>9</sup>. Ich celem było zbieranie składek, zapewnienie opieki materialnej i moralnego wsparcia dla rodzin walczących i represjonowanych, pomoc aresztowanym. Każda z członkiń miała organizować następne „piątki” w gronie znajomych i godnych zaufania kobiet. W dniu 28 marca 1863 r. „piątki” zostały włączone w strukturę Organizacji Narodowej jako Komitety Niewiast Polskich<sup>10</sup>. Instrukcje rządowe nałożyły na nie nowe obowiązki, jakimi były: opieka nad rannymi, przygotowywanie środków opatrunkowych i bielizny dla walczących, a później także aprowizacja oddziałów powstańczych i prowadzenie akcji uświadamiającej wśród chłopów. Kolejne rozporządzenie, z 18 czerwca 1863 r., nakazywało, aby komitety złożone „z 4 obywaterek bez różnicy wyznania” były kierowane przez proboszcza parafii lub „obywatela poważanie ogólne mającego” i składały regularne sprawozdania powstańczym władzom cywilnym. W Warszawie przy naczelniku miasta została powołana Rada Główna Opiekuńcza (pięć kobiet i pięciu starszych

<sup>8</sup> M. Koronkiewicz-Hupajło, *Między miłością rodzinną a patriotycznym obowiązkiem*, [w:] *Postawy i aktywność kobiet...*, s. 149.

<sup>9</sup> Por. M. Bruchnalska, *op. cit.*, s. 69–75; W. Caban, *op. cit.*, s. 61–62; F. Ramotowska, *Tajemne państwo polskie w powstaniu styczniowym 1863–1864*, cz. 1, Warszawa 1999, s. 52–54, 178, 328–331, 349–352; T. Kulak, *Polityka powstańczego Rządu Narodowego wobec aktywności organizacyjnej kobiet w Królestwie Polskim w latach 1863–1864*, [w:] *Postawy i aktywność kobiet...*, s. 58–61.

<sup>10</sup> Tymczasowy Rząd Narodowy, *Regulamin władz administracyjnych w byłym Królestwie Kongresowym*, Warszawa 28 III 1863, [w:] *Dokumenty Komitetu Centralnego Narodowego i Rządu Narodowego 1862–1864*, red. E. Halicz, S. Kieniewicz, I. Miller, Wrocław 1968, s. 73–74.

mężczyzn) – organ upoważniony do dysponowania funduszem z ofiar społecznych, loterii i składek kobiet. Nie jest jednak pewne, czy postanowienia te zostały wprowadzone w życie. Bardziej prawdopodobne wydaje się, że wiele komitetów kobiecych, zwłaszcza na prowincji, powstawało spontanicznie i że nie zostały one do końca zintegrowane z Organizacją Narodową. Komitety takie działały często w sposób półjawny, pod przykrywką legalnych stowarzyszeń charytatywnych lub religijnych (jak Towarzystwa Dobroczyńności, Towarzystwa św. Wincentego à Paulo, bractwa przykościelne itp.). Ta forma zorganizowanych działań opiekuńczych występowała na całym terenie objętym powstaniem w Królestwie Polskim i na ziemiach litewsko-ruskich<sup>11</sup>.

W polskiej historiografii dominuje opinia, że włączenie komitetów kobiecych do Organizacji Narodowej wynikało z uznania ich działalności za niezbędną dla sprawy powstania i podnosiło status kobiety w Państwie Podziemnym. Podobną wymowę miał dekret Rządu Narodowego z 14 maja 1863 r., głoszący, że „wszyscy obywatele polscy bez różnicy płci, stanu i wyznania, powołani są do prac mających na celu wyswobodzenie Ojczyzny”<sup>12</sup>. Pogląd ten zakwestionowała ostatnio Teresa Kulak. Jej zdaniem „między marcem a sierpniem 1863 r. w sprawach udziału kobiet w powstańczej służbie cywilnej zaznaczyła się znamienna ewolucja, wskazująca na proces odsuwania ich od decyzji w sprawach organizacyjnych z równoczesnym rozszerzaniem wymagań”, skutkiem czego stowarzyszenia kobiece utraciły swoją początkową samodzielność i zostały podporządkowane męskiemu kierownictwu i kontroli<sup>13</sup>. Cytowana badaczka pisze nawet o „zawłaszczaniu” rezultatów społecznej działalności Polek przez administrację powstańczą, wiążąc to z dążeniem do monopolizacji władzy przez mężczyzn<sup>14</sup>. Z tak jednoznaczną interpretacją trudno się jednak zgodzić, tym bardziej że próby centralizacji Państwa Podziemnego były podejmowane w warunkach wojny, gdy sprawność organizacyjna, porządek i dyscyplina musiały być stawiane wyżej niż autonomia poszczególnych grup i związków.

<sup>11</sup> Więcej na ten temat por. T. Kulak, *op. cit.*, s. 63–78.

<sup>12</sup> *Dokumenty Komitetu Centralnego...*, s. 119.

<sup>13</sup> T. Kulak, *op. cit.*, s. 75–76.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 76–77.

Komitety Niewiast powstały również poza granicami zaboru rosyjskiego: w Galicji<sup>15</sup> i w Wielkopolsce<sup>16</sup>. I tam działały one z mandatu Państwa Podziemnego (w okresie dyktatury Romualda Traugutta Komitet Niewiast Wielkopolskich został nawet włączony w strukturę organizacji sił zbrojnych), a jednocześnie starały się uzyskać zgodę miejscowych władz na legalną działalność dobroczynną. Oprócz działalności opiekuńczej i pielęgnowania rannych komitety kobiece w zaborze austriackim i pruskim zajmowały się zaopatrywaniem (także w broń) walczących oddziałów i ułatwianiem ucieczek internowanym powstańcom. Podczas śledztwa podjętego w marcu 1864 r. władze austriackie stwierdziły, że „kobięcy komitet rewolucyjny” (*das revolutionärn Damencomite*) w Krakowie pomógł uciec z obozów internowania około 700 osobom, co byłoby absolutnie niemożliwe „bez świetnie zorganizowanego działania”<sup>17</sup>.

W Warszawie obok „piątek” funkcjonowała jeszcze inna siatka kobieca, o luźniejszej strukturze – tzw. kumy. W porównaniu z „piątkami” kumy były bardziej zaangażowane w pracę typowo konspiracyjną<sup>18</sup>.

Działalność w ramach zorganizowanych struktur, włączonych do Organizacji Narodowej lub z nią współpracujących, stanowiła tylko część powstańczej aktywności kobiet. W sprawę powstania angażowały się także, w sposób spontaniczny, rozmaite „kółka” lokalne oparte na związkach rodzinnych i towarzyskich oraz osoby działające na własną rękę.

<sup>15</sup> Por. M. Bruchnalska, *op. cit.*, s. 93–144; F. Ramotowska, *op. cit.*, cz. 2, Warszawa 2000, s. 83–88, 259–263.

<sup>16</sup> Por. M. Bruchnalska, *op. cit.*, s. 155–169; G. Wyder, *Komitet Niewiast Wielkopolskich – kobiety sanitariat w walce o niepodległość Polski w powstaniu styczniowym*, [w:] *Postawy i aktywność kobiet...*, s. 87–107.

<sup>17</sup> M. Bruchnalska, *op. cit.*, s. 94–96. Być może owa sprawność organizacyjna wynikała z tego, że wspomnianym komitetem kierowała matka ośmiorga dzieci (hrabina Wiktoria Ostrowska).

<sup>18</sup> W. Caban (*op. cit.*, s. 62), w przeciwieństwie do innych badaczy (M. Bruchnalska, F. Ramotowska, T. Kulak), utożsamia kumy z Organizacją Piątek, nie przytacza jednak żadnych konkretnych argumentów na rzecz tej tezy. Co więcej, jest ona niezgodna z relacją należącej do kum Teodory Heurichówny (późn. Kiślańskiej), która pisze w swoich wspomnieniach: „Nie wiązałyśmy się z żadnymi kółkami, stowarzyszeniami, [...] szczególnie z kobiecymi kółkami byłyśmy z daleka, nie pozwolono nam łączyć się z nimi. Miałyśmy kółko znajomych kobiet, wspólnie z nami pracujących, kółko wypróbowane w przyjaźni, uczciwości i odwadze, wierziliśmy sobie bezwzględnie”. T. Kiślańska, E. Heurich, *Wspomnienia matki i córki z powstania 1863 r.*, Warszawa 1918, s. 23.

### 3. Formy zaangażowania

Kobiety angażowały się we wszystkie formy walki: manifestacje, działalność Państwa Podziemnego, wojnę partyzancką. W opracowaniach wyróżnia się zwykle najważniejsze pola ich działania, aby omówić każde z nich odrębnie. Trzeba jednak pamiętać, że podziały te mają charakter umowny, ponieważ wiele osób łączyło różne formy zaangażowania.

#### a) Manifestacje

Za swego rodzaju symbol można uznać to, że okres manifestacji patriotyczno-religijnych rozpoczął się od uroczystego pogrzebu generałowej Katarzyny Sowińskiej (11 czerwca 1860 r.). Zmarła, wdowa po bohaterskim obrońcy okopów na Woli we wrześniu 1831 r., była znana w stolicy nie tylko ze względu na swego męża, lecz także jako osoba aktywnie zaangażowana w działalność patriotyczną i charytatywną. Publiczne manifestowanie uczuć narodowych, które rozszerzyło się wkrótce z Warszawy na prowincję Królestwa Polskiego, a potem także na ziemie litewsko-ruskie, Galicję i Wielkopolskę, stało się – jak pisał zasłużony badacz powstania styczniowego Stefan Kieniewicz – „treścią życia dziesiątków tysięcy ludzi, zwłaszcza kobiet”<sup>19</sup>. Polki były nie tylko aktywnymi uczestniczkami, lecz także inicjatorkami obchodów rocznicowych, nabożeństw i śpiewów patriotycznych. Udział w demonstracjach nie był pozbawiony ryzyka – według M. Bruchnalskiej w czasie procesji 8 kwietnia 1862 r. w Warszawie zakończonej interwencją wojska zginęły dwie kobiety, a 10 zostało rannych<sup>20</sup>. Krwawo zakończyło się też wiele manifestacji na ziemiach litewsko-ruskich.

Typowo „kobieca” formą demonstracji była tzw. żałoba narodowa (proklamowana 3 marca 1861 r.): czarny strój uzupełniony „patriotyczną biżuterią” w postaci krzyżyków z orzełkiem, pierścionków lub medalionów ze stosownymi napisami i symboliką. Niekiedy, dla uczczenia ważnych świąt i rocznic, regułę tę odwracano i kobiety pojawiały się na ulicach ubrane „w suknie jasne o barwach narodowych”<sup>21</sup>. W Warszawie władzom rosyjskim udało się zwalczyć żałobę dopiero jesienią 1863 r., po zastosowaniu ostrych środków

<sup>19</sup> S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, Warszawa 1983, s. 185.

<sup>20</sup> M. Bruchnalska, *op. cit.*, s. 16. Były to głównie reprezentantki warstw uboższych, m.in. dwie szwaczki, dwie służące, akuszerka i Żydówka.

<sup>21</sup> Cyt. za: W. Caban, *op. cit.*, s. 60.



policyjnych: kobiety ubrane na czarno były odwożone do aresztu i trzymane tam do czasu uiszczenia grzywny. Jeśli zatrzymana była żoną urzędnika, jej mąż tracił miesięczną pensję. W Wilnie i innych miastach na Litwie oprócz kar pieniężnych zdarzały się przypadki publicznego upokarzania osób noszących zakazane stroje<sup>22</sup>. Rząd Narodowy wydał wówczas odezwę odwołującą żałobę<sup>23</sup>.

## b) Agitacja i propaganda

Mikołaj Berg, rosyjski literat i historyk, przyznawał Polkom bezprzykładną rolę w kształtowaniu opinii publicznej w duchu radykalnym i propowstańczym. „Ludność męska w Polsce – pisał w znanej pracy o powstaniu styczniowym – może się w danej chwili cofnąć, ustąpić [...], może po prostu znużyć się walką i wpaść w odrętwienie [...], ludność jednak żeńska nigdy się nie zmienia [...]. Kobieta polska jest wiecznym, nieubłaganym i niewyleczonym spiskowcem”<sup>24</sup>. Najbardziej rozpowszechniona, a jednocześnie najmniej uchwytna dla badań źródłowych była agitacja kobiet w kręgu rodzinnym, określana przez władze rosyjskie jako „zachęcanie” czy nawet „przymuszanie” osób bliskich do udziału w konspiracji lub walce zbrojnej. Niektóre właścicielki majątków prowadziły akcję propagandową wśród chłopów, wyjaśniając im cele i charakter powstania, nakłaniając do wstępowania do oddziałów lub wspierania walczących, bądź też – w przypadku obojętności lub niechęci ludności wiejskiej – grożąc sankcjami donosicielom i szpiegom współpracującym z Rosjanami. Spotykamy również osoby, które podejmowały tego rodzaju działalność na szerszą skalę. Przykładowo Tekla Zalewska, wdowa po oficerze, już w 1860 r. zachęcała do walki zbrojnej młodzież rzemieślniczą i szkolną w Radomiu, a okolicznych chłopów uczyła *Mazurka Dąbrowskiego*<sup>25</sup>.

<sup>22</sup> Por. M. Bruchnalska, *op. cit.*, s. 59 i nn.

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 65–66. Wedle informacji powstańczego naczelnika Warszawy z 20 XI 1863 r. Rosjanie zatrzymali z powodu noszenia żałoby 987 kobiet.

<sup>24</sup> M. Berg, *Zapiski o powstaniu polskim 1863 i 1864 roku i poprzedzającej powstanie epoce demonstracji od 1856 r.*, t. I, Kraków 1898, s. 171. Interesujące jest, że podobne opinie o Polkach wyrażali także inni cudzoziemcy. Szwajcarski pułkownik Franz Ludwig von Erlach, naoczny świadek wydarzeń 1863 r., napisał: „Odgrywały one w powstaniu tak niesłychanie ważną rolę, że zagranicą nie można o tym wyrobić sobie pojęcia, jeżeli się tego naocznie nie widziało. Kobiety są prawdziwą duszą powstania”. Cyt. za: W. Caban, *op. cit.*, s. 71–72.

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. 60.

### c) Praca konspiracyjna na rzecz Organizacji Narodowej

Kobiety wydatnie przyczyniły się do stworzenia Państwa Podziemnego, zapewniając zaplecze niezbędne do funkcjonowania Organizacji Narodowej i włączając się w działania niektórych jej agend. Utrzymywały lokale konspiracyjne, kolportowały tajne druki i prasę, ukrywały zagrożonych aresztowaniem, przechowywały dokumenty, pieniądze, odzież i broń. Słynny tekst manifestu z 22 stycznia 1863 r. ogłaszającego wybuch powstania redagowała kobieta – Maria z Maykowskich Ilnicka, siostra jednego z członków Tymczasowego Rządu Narodowego. Barwny opis codziennej pracy warszawianek związanych z Państwem Podziemnym pozostawiły przedstawicielki mieszczańskiej rodziny Heurichów<sup>26</sup>. W domu Emilii Heurichowej, wdowy po mistrzu stolarskim, regularnie odbywały się zebrania konspiracyjne, funkcjonowała nielegalna drukarnia, przechowywano kasę i archiwum Komitetu Centralnego Narodowego. Kiedy Heurichowa została aresztowana w wyniku denuncjacji w grudniu 1862 r., pracę konspiracyjną kontynuowały jej cztery córki (w wieku od 20 do dziewięciu lat): Emilia, Julia, Teodora i Helena.

W Ekspedyturze Rządu Narodowego – organie, który skupiał wszystkie kontakty centralnych władz powstania z niższymi ogniwami Organizacji – pracowało kilkanaście znanych z nazwiska kobiet. Przekazywaniem depesz i przesyłek zajmowały się kurierki, które musiały odbywać długie i ryzykowne podróże do odległych okolic. W okresie nasilenia się policyjnego terroru w Warszawie funkcję gońców Ekspedytury pełniły już tylko kobiety<sup>27</sup>. Z usług kurierek korzystał także Wydział Spraw Zagranicznych. Żony i siostry członków Organizacji Narodowej, zwłaszcza tych, którzy zajmowali wyższe stanowiska, bywały często najbliższymi współpracowniczkami i sekretarkami swych mężów i braci, a w razie potrzeby przejmowały ich obowiązki. W źródłach można znaleźć informacje o pojedynczych kobietach pełniących funkcje naczelników okręgowych. Dochodziło do tego prawdopodobnie wówczas, gdy zaistniała pilna konieczność uzupełnienia luki spowodowanej śmiercią lub aresztowaniem dotychczasowego naczelnika. Z akt

<sup>26</sup> T. Kiślańska, E. Heurich, *op. cit.*, *passim*.

<sup>27</sup> Por. K. Wróbel-Lipowa, *Ekspedytura warszawska w powstaniu styczniowym w świetle akt z procesu Romualda Traugutta*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio F – Historia” 1993, t. XLVIII, s. 65–73.

śledczych wynika, że kobiety współpracowały również z najbardziej kontrowersyjną agendą Państwa Podziemnego – żandarmerią narodową, której zadaniem było wykonywanie wyroków na szpiegach i zdrajcach.

#### **d) Walka zbrojna, wywiad, łączność i aprowizacja oddziałów**

Z bronią w ręku walczyło stosunkowo niewiele kobiet. Do najbardziej znanych należała Anna Henryka Pustowójtówna (późn. Loewenhard) – adiutant Mariana Langiewicza. Maria Bruchnalska, opierając się na tradycji ustnej, wylicza ich około 50, w tym 33 z nazwiska. W tej liczbie znalazły się prawdopodobnie nie tylko kobiety-żołnierze, lecz także poległe kurierki i sanitariuszki<sup>28</sup>. Dowódcy zazwyczaj nie chcieli przyjmować ochotniczek do oddziałów – czemu, znając ówczesne realia walki, trudno się dziwić. Kiedy na polu walki poległa 24-letnia Maria Piotrowiczowa, będąca w bliźniaczej ciąży, oraz jej trzy towarzyszki, Rząd Narodowy zakazał służby wojskowej kobiet (16 kwietnia 1863 r.)<sup>29</sup> – jednak do końca powstania zdarzały się odstępstwa od tego rozporządzenia, tym bardziej że niektóre ochotniczki walczyły w męskim przebraniu.

Znacznie bardziej rozpowszechniony był udział kobiet w wojskowych służbach pomocniczych. Pełniły one funkcje kurierek polowych, dostarczały informacje o nieprzyjacielu, zaopatrywały oddziały w żywność, odzież, a nawet broń, opatrywały rannych na polu bitwy. Pełnienie tego rodzaju zadań, chociaż budziło mniej kontrowersji niż walka z bronią w ręku, również wiązało się z bezpośrednim narażeniem życia i zdrowia, a w razie schwytania przez Rosjan pociągało za sobą najsurowsze represje. Wiele kurierek i sanitariuszek odznaczało się nieprzeciętną odwagą, refleksem i pomysłowością. Emilia Cieszkowska, żona dowódcy na Lubelszczyźnie, która pozostawała w stałej łączności z oddziałem męża, potrafiła zachować przytomność umysłu w każdej sytuacji – nawet opatrując rannych po przegranej potyczce, niemal na oczach Rosjan, pamiętała o tym, aby zabierać i ukrywać ładownice, „tak bardzo naszym partyzantom potrzebne”<sup>30</sup>. Jej krajanka Wanda Kellerówna (późn.

<sup>28</sup> W. Caban, *op. cit.*, s. 69.

<sup>29</sup> M. Bruchnalska, *op. cit.*, s. 236–241. O Marii Piotrowiczowej por. D. Samborska-Kukuć, *Próba restytucji biografii. Maria Piotrowiczowa w świetle dokumentów*, „Rocznik Łódzki” 2017, t. LXVII, s. 27–46.

<sup>30</sup> M. Bruchnalska, *op. cit.*, s. 261.

Gałecka), zatrzymana przez Kozaków z transportem dla oddziału, skorzystała z tego, że żołnierze zajęli się przeszukiwaniem paczek, sypnęła im w oczy tabaką i uciekła z całym ładunkiem<sup>31</sup>.

Dalsze zaplecze dla sił powstańczych stwarzały właścicielki majątków, które gościły i żywiły żołnierzy, przechowywały broń i amunicję, ukrywały rannych i uciekinierów z rozbitych oddziałów, organizowały na wielką skalę szycie koszul i pranie odzieży.

### e) Służba zdrowia

Powstańcza służba zdrowia w latach 1863–1864 opierała się niemal wyłącznie na kobietach. Ranni powstańcy trafiali niekiedy do rządowych szpitali, częściej jednak do lecznic zorganizowanych w pobliżu terenów walki lub do okolicznych mieszkańców. Opieka nad rannymi uważana była przez Rząd Narodowy, opinię publiczną i same Polki za jeden z podstawowych obowiązków obywatelskich kobiet. Wedle W. Cabana w drugiej połowie 1863 r. w samym tylko województwie lubelskim pod opieką ochotniczych pielęgniarek znajdowało się około 1500 rannych<sup>32</sup>. W spontanicznie zakładanych lazaretach kobiety pełniły nie tylko usługi pielęgniarские, lecz także zajmowały się sprawami organizacyjnymi, wyposażeniem, aprowizacją, dostarczaniem bielizny i opatrunków, a nawet myciem podłóg. „Drugą linię” stanowiły setki kobiet i dziewcząt zaangażowanych w przygotowanie szarpi – nitek wyskubywanych ze starego płótna, które stanowiły w tym czasie podstawowy materiał opatrunkowy. Kobiecą opieką objęci byli również ranni powstańcy w szpitalach rządowych. W Królestwie Polskim Rosjanie zazwyczaj tolerowali tę działalność, grożąc jednak surowymi sankcjami, łącznie z likwidacją placówki, za ułatwianie ucieczek ozdrowieńcom. Na ziemiach litewsko-ruskich nawet opieka nad rannym w domu mogła być uznana za przestępstwo.

Siatkę szpitali w pasie przygranicznym zorganizowały Polki z Galicji i Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Najdłużej (od połowy maja 1863 do 22 czerwca 1864 r.) działał lazaret w Strzelnie, w którym jednorazowo mogło przebywać około 120 rannych. Jego założycielką i główną opiekunką była Emilia Sczaniecka – weteranka działalności patriotycznej z lat 1830–1831 i 1848, przewodnicząca wydziału lekarskiego w Wielkopolskim Komitecie Niewiast.

<sup>31</sup> *Ibidem*, s. 264.

<sup>32</sup> W. Caban, *op. cit.*, s. 66.

Opieka nad rannymi wymagała od uczestniczek powstania szczególnie wiele hartu i samozaparcia ze względu na niski poziom ówczesnej sztuki lekarskiej i brutalny charakter walki. Agaton Giller, członek Rządu Narodowego, napisał: „Kryły one, chowały biednych rannych, uwoziły ich w lasy, gdy Moskale nadchodzili i jak anioły-stróże opiekowały się nimi. Patrzyliśmy na ich cierpliwość i poświęcenie w jednym ze szpitali, gdzie leżeli waleczni [...]. Twarze poszarpane i potargane na szmaty, ręce i nogi poucinane, widok wstrząsający do głębi duszy [...], nie odstraszył matek i dziewcz polskich z miejsca boleści, trwały w nim nieznużone, ciche, dłonią delikatną przewiązywały rany [...], a słowem z duszy pocieszały cierpiących. A nie dość było wypełnić obowiązek siostry miłosierdzia, potrzeba było męstwa męczennicy, odwagi świętej, ażeby zginać wraz z rannymi, gdy kozactwo odkryło lazaret, lub słodyczą i łagodnością rozbroić najeźdźców, gdy się nie udało ukryć rannych”<sup>33</sup>. Pragnienie pomocy inwalidom posuwało się niekiedy do heroizmu. Przykładowo Kamila Buczkowska, nauczycielka prywatna z Kielc, poślubiła młodego czeladnika, któremu po bitwie pod Małogoszczą amputowano ręce i nogi<sup>34</sup>. Na tym tle łatwiej zrozumieć opinię wojskowego lekarza i historyka, gen. Franciszka Białokura, wedle którego powstanie styczniowe charakteryzowało się wręcz „przesadną” dbałością o rannego żołnierza<sup>35</sup>.

## f) Opieka nad więźniami i rodzinami powstańców

Opieka nad więźniami i rodzinami powstańców uważana była, podobnie jak opieka nad rannymi, za obowiązek każdej patriotki. Obie te formy działalności wymagały znacznych środków finansowych. Pochodziły one ze składek członkiń Komitetów Niewiast, kwest prowadzonych po domach, loterii, zbiórek urządzanych w kościołach. Kwestarki zbierały także dary rzeczowe, zwłaszcza żywność i odzież. Pomoc dla rodzin powstańców była dostarczana osobiście przez osoby należące do „piątek”. Ułatwiało to lepszą orientację w potrzebach konkretnych rodzin i było formą okazania solidarności i moralnego wsparcia. Kobiety zaopatrywały też w żywność i odzież więźniów, starały się o poprawę warunków

<sup>33</sup> A. Giller, *Historia powstania narodu polskiego w 1861–1864 r.*, t. II, Paryż 1868, s. 234–235. Por. G. Wyder, *op. cit.*, s. 99.

<sup>34</sup> W. Caban, *op. cit.*, s. 65. Cabanowi udało się znaleźć dokumenty potwierdzające to zdarzenie, chociaż początkowo uważał je za legendę.

<sup>35</sup> Cyt. za: G. Wyder, *op. cit.*, s. 106–107.

w więzieniu, w wielu przypadkach próbowały uzyskać złagodzenie wyroku za pomocą łapówek i protekcji. Wiele szczegółów dotyczących opieki nad aresztantami i sposobów pozyskiwania zezwoleń na widzenia zawierają wspomnienia jednej z najodważniejszych i najbardziej zaangażowanych działaczek warszawskich „piątek”, Wandy z Wolskich Umińskiej<sup>36</sup>. Gromadne odwiedzanie przez warszawianki Cytadeli i innych miejsc przetrzymywania więźniów ułatwiało przekazywanie darów i korespondencji, stanowiło również formę nacisku na służbę więzienną. Podobnie wyglądały pożegnania i zaopatrywanie skazanych na zesłanie – gdy udało się zdobyć informacje o terminie transportu, duże grupy kobiet oczekiwały na dworcu, aby podczas załadunku więźniów do wagonów przekazać im ciepłe rzeczy, pieniądze, czasem słowa pożegnania od bliskich<sup>37</sup>. Najtrudniejszą formą pomocy – nie materialnej, lecz moralnej – stanowiło towarzyszenie skazanym na śmierć na miejscu egzekucji, co opisują niektóre pamiętnikarki<sup>38</sup>.

#### 4. Uczestniczki powstania w świetle materiałów śledczych

W wymiarze statystycznym zakres zaangażowania Polek w powstanie styczniowe najlepiej obrazują akta rosyjskiego aparatu represji. Ten ostatni nie wahał się zresztą przyznać kobietom „równouprawnienia”, wprowadzając jednakowe kary dla „przestępców politycznych obojga płci” (jedynie karę śmierci zamieniano im na ciężkie roboty)<sup>39</sup>. Szacunkowe obliczenia, które przedstawię poniżej (osobno dla Królestwa Polskiego i dla ziem litewsko-białoruskich), zostały dokonane na podstawie wykazu zesłańców opublikowanego przez Zofię Strzyżewską<sup>40</sup> oraz Kartoteki powstańców i zesłańców w Instytucie Historii PAN. Chociaż uwzględniają one tylko

<sup>36</sup> *Wspomnienia Wandy z Wolskich Umińskiej (1841–1926)*, oprac. L. Michalska-Bracha, E. Noiński, Warszawa 2020.

<sup>37</sup> T. Kiślańska, E. Heurich, *op. cit.*, s. 73–77, 94.

<sup>38</sup> *Ibidem*, s. 90–91; M. Bruchnalska, *op. cit.*, s. 148–149 (z relacji Ludwiki z Jamonttów Rodziewiczowej).

<sup>39</sup> W. Śliwowska, *Polskie drogi do emancypacji (o udziale kobiet w ruchu niepodległościowym w okresie międzypowstaniowym 1833–1856)*, [w:] *Losy Polaków w XIX–XX w. Studia ofiarowane profesorowi Stefanowi Kieniewiczowi w osiemdziesiątą rocznicę Jego urodzin*, red. B. Grochulska, J. Skowronek, Warszawa 1987, s. 211.

<sup>40</sup> *Zesłańcy powstania styczniowego. Wykaz nazwisk z akt w zasobie Archiwum Głównego Akt Dawnych*, oprac. Z. Strzyżewska, Warszawa 2001. Spis obejmuje około 13 250 zesłańców, których akta znajdują się w zespole „Zarząd General Policmajstra w Królestwie Polskim”.

kobiety represjonowane (i to nie wszystkie), a nie ogół uczestniczek powstania, pozwalają uchwycić pewne prawidłowości i oszacować skalę zjawiska<sup>41</sup>.

Lista kobiet zesłanych z Królestwa Polskiego zawiera 95 nazwisk<sup>42</sup>. Czternaście z nich zostało skazanych na ciężkie roboty, czyli tzw. katorgę. Była to (poza karą śmierci) najsurowsza kara, łączona z pozbawieniem praw stanu i dożywotnim zakazem powrotu do kraju. Ostatecznie na katorgę trafiło osiem kobiet (cztery związane z centralnymi władzami powstania i cztery współpracujące z żandarmerią narodową), dla sześciu wyrok złagodzono. W dwóch przypadkach (Apolonii Bejl, u której działała tajna drukarnia, i Antoniny Konarzewskiej, kurierki ks. Stanisława Brzóska) I instancja orzekła karę śmierci, którą zamieniono później na zesłanie. Na bezterminowe osiedlenie skazano w sumie 22 kobiety, na czasowe zamieszkanie – 52, w pozostałych przypadkach brakuje informacji o rodzaju zesłania.

Najmłodsze zesłanki z Królestwa Polskiego miały w 1863 r. po 16 lat, najstarsza – 53 lata (por. tab. 1<sup>43</sup>). Rekrutowały się z różnych środowisk (por. tab. 2). Większość deklarowała pochodzenie szlacheckie, jednak ziemianek – właścielek majątków – było tylko 13 (13,7%). Pozostałe należały prawdopodobnie do szlachty niezamożnej lub zdeklasowanej i szukającej utrzymania w miastach<sup>44</sup>. Stosunkowo licznie reprezentowana była inteligencja, zwłaszcza środowisko urzędnicze. W grupie zesłanek pochodzenia mieszczańskiego (11 osób – 11,6%) znajdowały się zarówno osoby zamożne (właścicielka domu i łaźni, właścicielka magazynu

<sup>41</sup> Próbę opracowania ujęcia statystycznego na podstawie katalogów Państwowego Archiwum Historycznego w Wilnie podjęła Anna Kowzan-Rimeikienė, wykorzystując dane 347 kobiet (niemal wyłącznie zesłanek). Uzyskane przez nią wyniki przedstawił B. Cywiński, *Powstanie w kręgach dzielnych kobiet*, [w:] *Obok Orła znak Pogoni – wokół powstania styczniowego na Litwie i Białorusi*, Kraków 2013, s. 101–106.

<sup>42</sup> W wykazie Z. Strzyżewskiej znalazło się pomyłkowo kilka działaczek ruchu socjalistycznego, skazanych kilkanaście lat po powstaniu styczniowym, których tutaj nie uwzględniam. Dane personalne zesłanek podaję na podstawie głównej Kartoteki z Instytutu Historii PAN.

<sup>43</sup> Wszystkie tabele znajdują się w Aneksie na końcu tekstu.

<sup>44</sup> W aktach znajdują się np. adnotacje „szlachcianka, właścicielka apteki”, „szlachcianka, żyje z prac ręcznych”, „szlachcianka, córka urzędnika”, „szlachcianka, żona kowala” itp. Ponieważ informacje o pochodzeniu były zapisywane na podstawie deklaracji samych zainteresowanych, można przypuszczać, że niektóre osoby podawały pochodzenie szlacheckie ze względu na związane z nim przywileje (zakaz stosowania kar fizycznych, skazywania na roboty publiczne itp.).

strojów), jak i przedstawicielki niższych warstw ludności miejskiej (akuszerka, praczka, bufetowa). Chłopek było siedem (wliczając to żonę dymisjonowanego żołnierza) – jedna walczyła z bronią w rękę, pozostałe współpracowały z żandarmerią narodową. Żydówka Karolina Michelson, żona karczmarza, została zesłana za kontakty z powstańcami i żandarmami. Aż 38 (40%) zesłanych kobiet mieszkało w Warszawie.



Mapa. Miejsca bitew i potyczek na ziemiach litewskich, białoruskich i ukraińskich w latach 1863–1864  
 (Źródło: S. Zieliński, *Mapa bitew-potyczek 1863–1864 na Litwie i Rusi*, [w:] idem, *Bitwy i potyczki 1863–1864*, Rapperswil 1913, Aneks [http://www.karty.by/wp-content/uploads/2011/01/Battles\\_of\\_January\\_Uprising\\_in\\_Lithuania\\_Belarus\\_and\\_Ukraine.jpg](http://www.karty.by/wp-content/uploads/2011/01/Battles_of_January_Uprising_in_Lithuania_Belarus_and_Ukraine.jpg), dostęp: 7 I 2022)



Kartoteka dla ziem litewsko-białoruskich<sup>45</sup> zawiera nazwiska 2242 kobiet oskarżonych o udział lub wspieranie powstania (w tym 172 z tzw. spisu Cezarego Narbutta, uwzględniającego również kobiety dobrowolnie towarzyszące swym mężom na zesłaniu oraz niepełnoletnie dzieci). Oprócz osób zamieszkałych na obszarze dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego (sześć guberni: wileńska, grodzieńska, kowieńska, mińska, witebska i mohylewska, tworzących tzw. Kraj Północno-Zachodni Cesarstwa Rosyjskiego), w grupie tej znalazło się kilkadziesiąt oskarżonych z Królestwa Polskiego, przede wszystkim z przygranicznej guberni augustowskiej, oraz pojedyncze osoby z innych terenów (por. tab. 3). Najwięcej kobiet – blisko połowa – pochodziło z guberni kowieńskiej (25,4%) i wileńskiej (23,3%). Mieszkanek guberni grodzieńskiej było 14,1%, a pozostałych trzech guberni – po kilka procent. Porównanie tych wyników z mapą bitew i potyczek powstania styczniowego pokazuje, że liczba oskarżonych kobiet była wprost proporcjonalna do intensywności działań partyzanckich na danym terenie (por. mapa).

Dane dotyczące pochodzenia społecznego oskarżonych są mniej precyzyjne (por. tab. 4). Dowodzą one jednak, że – podobnie jak w Królestwie Polskim – w działalność powstańczą angażowały się osoby reprezentujące praktycznie wszystkie grupy społeczne: arystokratki, ziemianki, mniej zamożne szlachcianki, kobiety z zaścianków, mieszczańki, przedstawicielki środowisk

<sup>45</sup> Do obliczeń wykorzystałam „małą kartotekę” (por. przyp. 4), sporządzoną na podstawie katalogów i inwentarzy Państwowego Archiwum Historycznego w Wilnie. Karty były spisywane dla każdego katalogu oddzielnie – dlatego w przypadkach, kiedy ta sama osoba była rejestrowana kilka razy, dokonywałam scalenia danych (pomięłam natomiast pięć zesłanek z guberni augustowskiej, które znajdują się także w wykazie Z. Strzyżewskiej). Niektóre karty zawierają jedynie imię i nazwisko, na innych znajdują się podstawowe informacje o oskarżonych: wiek, miejsce pochodzenia lub zamieszkania, pochodzenie społeczne, rodzaj przestępstwa, kara (wysokość grzywny, miejsce zesłania itp.) i in. Brak jednolitego systemu opisów oraz fragmentaryczność danych powodują, że przedstawione poniżej obliczenia należy traktować jako orientacyjne. W celu uzyskania dokładniejszych wyników należałoby uwzględnić informacje zgromadzone w głównej części Kartoteki. Dodatkowej kwerendy wymagałaby też kwestia represji wobec kobiet na ziemiach ukraińskich, stanowiących odrębną jednostkę administracyjną (Generał-gubernatorstwo kijowskie, inaczej Kraj Południowo-Zachodni, obejmujące gubernie kijowską, wołyńską i podolską).

Składam w tym miejscu serdeczne podziękowanie p. Annie Brus z Instytutu Historii PAN za pomoc w korzystaniu z Kartoteki, a p. Monice Barańskiej – w stworzeniu elektronicznej bazy danych.

inteligentnych, zakonnice, służba domowa, chłopki. Na podkreślenie zasługuje relatywnie duży udział tych ostatnich – 9%. Wskazywałoby to, że przychylność ludności wiejskiej dla powstania na ziemiach litewsko-białoruskich mogła być większa, niż sugerują to dotychczasowe opracowania. Należy jednak pamiętać, że do kategorii chłopiek władze rosyjskie mogły zaliczać także szlachcianki zagrodowe.

Przed represjami nie chronił ani młody, ani zaawansowany wiek (por. tab. 5). Przekrój wiekowy oskarżonych pokazuje, że najwięcej z nich mieściło się w przedziałach między 20 a 29 oraz między 30 a 39 rokiem życia. Można jednak łatwo zauważyć, że wiek nie wpływał w decydujący sposób na stopień zaangażowania patriotycznego – widoczny spadek liczby oskarżonych występuje dopiero w grupie kobiet od 60 lat. Zwraca także uwagę stosunkowo duży udział młodych dziewcząt, poniżej 20 lat. Cztery najmłodsze (pominając osoby ze spisu Narbutta) miały zaledwie po 13 lat: Józefa Bryniewska (Brylewska?) została oskarżona o „śpiewanie hymnu” (ostatecznie sąd polowy skazał na grzywnę jej matkę), Helena Chażyńska szyła bieliznę dla powstańców, Barbara Pohorecka „nie doniosła o zabranii do oddziału włościan”, a Maria Świątkowska napisała list o „treści rewolucyjnej”. Najstarsza oskarżona, 87-letnia Elżbieta Puchalska, zapłaciła karę 600 rubli za „przyjmowanie powstańców”. Natomiast 80-latka Helena Popławska, która kontaktowała się z powstańcami i miała „wiadomości o ich ruchach”, zbiegła przed wymiarem sprawiedliwości.

Osoby angażujące się w działalność powstańczą na ziemiach litewsko-białoruskich były z reguły Polkami wyznania rzymskokatolickiego. Warto jednak odnotować znamienne, choć nieliczną, obecność przedstawicielek innych narodowości i wspólnot religijnych. Wśród oskarżonych znalazły się 23 Żydówki, 11 prawosławnych (możliwe, że były wśród nich kobiety z rodzin unickich przymuszonych do przejścia na prawosławie w 1839 r. i Polki, które poślubiły Rosjan) oraz jedna mahometanka – Rozalia Buczacka z rodziny polskich Tatarów osiadłych niedaleko Mariampola (skazana na zesłanie za ukrywanie powstańców i pomaganie im w ucieczce za granicę).

Wymienione w aktach przyczyny aresztowania lub wyroku prezentują szeroką i różnorodną panoramę patriotycznej działalności kobiet (por. tab. 6). Odpowiadały one za kontakty z powstańcami, dostarczanie walczącym żywności, odzieży, broni, koni i wozów,

goszczenie oddziałów w majątku, przygotowywanie materiałów opatrunkowych, leczenie rannych, ukrywanie ludzi i „rzeczy zakazanych”, pomoc w ucieczce, dostarczanie fałszywych dokumentów, kontakty z więźniami politycznymi i „spełnianie ich zleceń”, udział w organizacji powstania i działaniach „tajnego rządu polskiego”, przekazywanie informacji (także o ruchach wojsk rosyjskich) i korespondencji, współpracę z żandarmami narodowymi, agitację w swoim środowisku i wśród chłopów, grożenie chłopom za donosy, „udział w rozruchach na wsi”, zbieranie pieniędzy dla powstańców, udział w demonstracjach. Zwraca uwagę stosunkowo liczna grupa kobiet aresztowanych za „niedoniesienie władzy” o udziale w powstaniu syna, męża, krewnych, domowników lub pracodawców. Przyczyną oskarżenia mogło być nawet „okazywanie współczucia” lub „sprzyjanie” powstańcom. Takie osoby zwalniano zwykle po przesłuchaniu i śledztwie, nie było to jednak regułą. Za zewnętrzne manifestowanie patriotyzmu: noszenie „żałoby narodowej”, śpiewanie zakazanych hymnów czy antyrządowe wypowiedzi karano zazwyczaj grzywną. Rosyjski aparat represji, zwłaszcza na pierwszym etapie postępowania, zarzucał swe sieci bardzo szeroko – tak, że obok kobiet rzeczywiście odgrywających znaczącą rolę w działaniach powstańczych aresztowano również takie, których jedynym „przestępstwem” było chronienie najbliższych osób lub zwykły odruch litości (np. pochowanie poległego, wydanie powstańcom chleba). Było to podyktowane dążeniem do zastraszenia społeczeństwa, ale także przekonaniem, że jeśli młody Polak walczy z bronią w rękę, sprawczynią tej sytuacji jest w dużym stopniu jego matka. Świadczą o tym same formuły oskarżeń: „wysłała” lub „oddała synów do partii”, „pozwoliła synowi wstąpić do oddziału” itp. – dotyczące przecież nie dzieci, ale pełnoletnich mężczyzn. Z analizowanych materiałów wynika również, że władze rosyjskie bardzo poważnie traktowały zarówno współpracę kobiet z oddziałami zbrojnymi, jak i ich udział w „walce moralnej” i kształtowaniu opinii. Inną specyficzną cechą rosyjskiego wymiaru sprawiedliwości było karanie nie tylko za konkretne czyny, lecz także za „szkodliwy sposób myślenia” (*вредный образ мысли*) czy „nasuwanie podejrzeń” (*неблагонадежность*).

Kartoteka represjonowanych kobiet potwierdza rolę więzów rodzinnych i środowiskowych w działaniach konspiracyjnych i kampanii wojennej lat 1863–1864. W wykazach oskarżonych występuje często po kilka kobiet z jednej rodziny, liczne są przypadki

jednoczesnego zaangażowania w powstanie mężów i żon, braci i siostr, rodziców i dzieci. Na ziemiach litewsko-białoruskich znakomicie ilustruje to przykład rodziny Apolonii z Dalewskich Sierakowskiej. Jej matka (Dominika Dalewska), dwaj bracia, trzy siostry i szwagier działali w konspiracji, mąż i jeden z braci walczyli zbrojnie, dwie najmłodsze siostry wykonywały drobne usługi kurierskie. Wszystkie kobiety z rodziny Dalewskich zostały skazane na zesłanie<sup>46</sup>. Z najbardziej znanych „kobięcych rodzin powstańczych” w Królestwie Polskim można wymienić wspomnianą już Emilię Heurichową i jej cztery córki w Warszawie, trzy siostry Guzowskie: Emilię, Barbarę i Julię oraz trzy siostry Barczówny: Teofilę, Emilię i Józefę (wszystkie związane z Ekspedyturą Rządu Narodowego), a także Zuzannę Czaplicową z czterema córkami w Pilicy (gubernia radomska)<sup>47</sup>.

Większość oskarżonych została zatrzymana i osadzona na pewien czas (od kilku dni do kilkunastu miesięcy) w areszcie lub więzieniu, wobec innych prowadzono dochodzenie zaoczne. Niekiedy stosowano areszt domowy. Pobyt w więzieniu, nawet jeśli nie kończył się wyrokiem skazującym, był dla kobiet trudnym doświadczeniem. Ani więzienne pomieszczenia, ani personel – strażnicy i służba – nie były przygotowane do tego, żeby przyjmować aresztantów politycznych obojga płci. Uczestników powstania lokowano zwykle w twierdzach (w warszawskiej Cytadeli, Dyneburgu w guberni witebskiej i in.), w dawnych klasztorach albo w aresztach policyjnych zakładanych od 1863 r. w miastach przy magistratach lub w wynajętych budynkach<sup>48</sup>. Złe warunki i fatalne wyżywienie można było do pewnego stopnia poprawić, jeśli aresztowaną kobietę lub jej rodzinę stać było na sprowadzanie posiłków z zewnątrz, systematyczne dostarczanie czystej bielizny, ubrania, pościeli itp. oraz łagodzenie niektórych rygorów poprzez łapówki. Więźniarki cierpiały jednak nie tylko z powodu warunków materialnych – znacznie trudniejsza

<sup>46</sup> M. Koronkiewicz-Hupajło, *op. cit.*, s. 141; A. Sierakowska, *Wspomnienia*, oprac. J. Sikorska-Kulesza, T. Bairašauskaitė, Warszawa 2010.

<sup>47</sup> Zuzanna z Daszkiewiczów Czaplicowa, owdowiała właścicielka apteki, była bardzo aktywną kurierką i organizatorką powstańczego lazaretu. Współdziałała z nią córki. Została wraz z nimi aresztowana i po ciężkim śledztwie w Cytadeli zesłana pod zarzutem „udziału w powieszeniu burmistrza Pilicy Dowbora”. M. Bruchnalska, *op. cit.*, s. 279–280; <http://www.jura-pilica.com/?zuzanna-czaplicowa,191> (dostęp: 7 I 2022).

<sup>48</sup> E. Kaczyńska, *Ludzie ukarani. Więzienia i system kar w Królestwie Polskim 1814–1914*, Warszawa 1989, s. 348.

do zniesienia była ustawiczna obserwacja przez strażników i służbę więzienną, brak intymności i związane z tym upokorzenia, niekiedy także wulgarność, zaczepki lub brutalne zachowanie żołnierzy rosyjskich, zwłaszcza jeśli pojawiali się oni w większych grupach<sup>49</sup>. Zdarzało się, choć bardzo rzadko, że kobiety były bite podczas śledztwa. W ten sposób wymuszano zeznania na kilku więźniarkach z Królestwa Polskiego: Apolonii Bejl, Józefie Gudzińskiej i (prawdopodobnie) Antoninie Konarzewskiej<sup>50</sup>. Innej formy okrucieństwa doświadczyła Apolonia Sierakowska, żona naczelnego dowódcy powstania na Litwie, trzymana w areszcie domowym. Kiedy oczekiwała na obiecane widzenie w więzieniu z ciężko rannym mężem, zjawił się u niej policmajster i oświadczył, że jej mąż właśnie w tej chwili „ginie podłą śmiercią na szubienicy”<sup>51</sup>.

Dostępny materiał źródłowy nie pozwala stwierdzić, na ile sytuacja aresztowanych uczestniczek powstania zależała od miejsca ich uwięzienia, stawianych zarzutów i innych okoliczności. Wiadomo jedynie, że osoby z warstw uprzywilejowanych (zarówno mężczyźni, jak i kobiety) były traktowane lepiej niż przedstawiciele stanów niższych. Duże znaczenie miała postawa oficerów i śledczych – wydaje się, że przynajmniej niektórzy z nich odnosili się do kobiet, a tym bardziej do nieletnich dziewcząt (do aresztu trafiły już 13-latki, 14-letnia Michalina Usiłowiczówna spędziła w nim ponad miesiąc) z pewną oględnością.

Pośród oskarżonych z ziem litewsko-białoruskich 627 kobiet (28%) zostało skazanych na zesłanie, w tym cztery na katorgę (por. tab. 7). Wobec 41 zesłanek orzeczono dodatkową karę więzienia (od jednego miesiąca do dwóch lat). W przypadku właścielek majątku zesłanie było zwykle łączone z konfiskatą, sekwestrem lub przymusową sprzedażą dóbr. Sto dziewięć kobiet skazano na więzienie

<sup>49</sup> Obszerne relacje ze swego pobytu w warszawskiej Cytadeli pozostawiły Teodora Kiślańska (*op. cit.*) i Jadwiga Prendowska (*Moje wspomnienia*, Kraków 1962). Interesującą próbę analizy więziennych doświadczeń kobiet można znaleźć w artykule Danuty Dąbrowskiej (*Kobieta represjonowana*, [w:] *Udomowiony świat. O kobiecym doświadczeniu historii*, Szczecin 2012, s. 113–145).

<sup>50</sup> Kartoteka powstańców i zesłańców; Beill (*Bail*) Apolonia [oprac. red.], [w:] *Polski słownik biograficzny* [dalej: *PSB*], t. I, Kraków 1935, s. 400; Z. Chyra-Rolicz, *Powstanie styczniowe na Podlasiu. Stosunek kobiet do walk powstańczych*, [w:] *Postawy i aktywność kobiet...*, s. 128.

<sup>51</sup> A. Sierakowska, *op. cit.*, s. 159. Wedle późniejszej legendy Sierakowska została zmuszona do patrzenia przez okno na egzekucję męża. Scena ta została przedstawiona na patriotycznej pocztówce wydanej w 1906 r. w Krakowie. Por. <http://www.bn.org.pl/powstanie/zbiory/Pocztowki/p012a.jpg> (dostęp: 7 I 2022).

(od jednego tygodnia do roku) odbywane na miejscu (najczęściej w fortecy Dyneburg), jedną na pobyt w domu pracy, jedną na dwuletnie internowanie w klasztorze. Część otrzymała kary pieniężne. Dla 61 kobiet była to kontrybucja z majątku (zwykle 10%, w pojedynczych przypadkach nawet 40 lub 50% rocznego dochodu), dla 260 – grzywna w gotówce (od 5 do 1000 rubli, w zależności od pozycji społecznej skazanej). Nieproporcjonalnie duża wysokość kontrybucji lub grzywny była często zakamuflowaną formą łapówki, pozwalającej na uniknięcie zesłania. Pozostałe kobiety zostały zwolnione, czasem za poręczeniem; niektórym na poczet kary zaliczono areszt, część spraw umorzono. Jeśli oskarżona legitymowała się zagranicznym paszportem, wydalano ją z Cesarstwa Rosyjskiego bez prawa powrotu. Wobec osób opuszczających areszt lub więzienie bądź wracających z zesłania stosowano zwykle jawny lub tajny dozór policyjny.

Zestawienie zarzutów stawianych zatrzymanym kobietom z wymiarem kary ukazuje dużą arbitralność i brak konsekwencji w postępowaniu rosyjskich trybunałów wojskowych. Za podobne „przestępstwo” jedna osoba mogła trafić na Syberię, a dla innej sprawa kończyła się na kilkudniowym areszcie. Drobne wykroczenia bywały karane z nieproporcjonalną surowością, najpoważniejsze – zaskakująco łagodnie. Wpływ na sentencję wyroku miał nie tylko charakter zarzutów i przebieg śledztwa – niekiedy decydował skład komisji, „argument” finansowy, bałagan w aktach lub nawet czysty przypadek.

Struktura wiekowa grupy 627 zesłanek z ziem litewsko-białoruskich była podobna jak w przypadku zesłanek z Królestwa Polskiego (por. tab. 1), choć nieco mniejszy wydaje się udział najmłodszych skazanych, a liczniejszy – najstarszych<sup>52</sup>. Większe różnice można dostrzec w przyczynach oskarżeń (por. tab. 8). Zesłanki z Królestwa znacznie częściej niż ich rodaczki z ziem wschodnich były skazywane za udział w strukturach Organizacji Narodowej i współpracę z powstańczą żandarmerią. Natomiast udział kobiet w demonstracjach, „niedoniesienie” i nieprawomyślność trybunały wojskowe w Królestwie traktowały łagodniej niż na Litwie.

Z porównania struktury społecznej grupy zesłanek i grupy wszystkich oskarżonych z ziem litewsko-białoruskich wynika, że w pierwszej z nich wyższy był odsetek „szlachcianek”, natomiast

<sup>52</sup> Informacje o wieku mamy tylko dla niespełna 60% zesłanek, dlatego otrzymane wyniki należy traktować z pewną ostrożnością.

niższy – ziemianek i chłopiek (por. tab. 9). Być może wynikało to stąd, że właścicielki ziemskie mogły w niektórych sytuacjach uniknąć najcięższej kary dzięki łapówkom i protekcjom. Z kolei chłopki bywały traktowane łagodniej dlatego, że władze rosyjskie nie chciały zrażać do siebie ludności wsi. Jeśli chodzi o pochodzenie terytorialne, wśród zesłanek było najwięcej kobiet z guberni wileńskiej (por. tab. 10) – prawdopodobnie ze względu na to, że Wilno (analogicznie jak Warszawa w Królestwie Polskim) stanowiło centrum konspiracji i działań cywilnych władz powstańczych na tym terenie.

Zesłanki – zarówno z Królestwa Polskiego, jak i ziem litewsko-białoruskich – trafiały w większości przypadków nie na Syberię właściwą, ale do różnych guberni w głębi Rosji (por. tab. 11)<sup>53</sup>. Najczęściej były to gubernie: permska<sup>54</sup> (w sumie 214 zesłanek – 29,6%), orenburska (45 osób – 6,2%), penzeńska (39 osób – 5,4%), woroneska (37 osób – 5,1%), kostromska (34 osoby – 4,7%) i niżnowogrodzka (30 osób – 4,2%). W tej ostatniej przebywała największa grupa skazanych z Królestwa Polskiego. W dwóch guberniach Syberii Zachodniej, tomskiej i tobolskiej, znalazło się sześć zesłanek z Królestwa Polskiego i 88 z ziem litewsko-białoruskich (13% ogółu). Natomiast Syberia Wschodnia (gubernie jeniejska i irkucka) były miejscem kary 27 skazanych – wyłącznie z Królestwa Polskiego (3,7% ogółu, ale aż 28,4% zesłanek z Królestwa).

Odnotowane w analizowanej kartotece kobiety były zasadniczo pociągane do odpowiedzialności za swoje własne czyny, chociaż w pewnych sytuacjach karano je także za postępowanie męża lub dzieci. Drastycznym przykładem zastosowania odpowiedzialności zbiorowej był zaścianek Ibiany (powiat kowieński). W odwecie za współdziałanie ludności z oddziałami powstańczymi i powieszenie kilku podejrzanych o szpiegostwo Rosjanie spalili wieś, a jej mieszkańców skazali na zesłanie. Kartoteka wymienia 13 kobiet z Ibian zesłanych razem z dziećmi; niektóre miały ich kilkoro, także w wieku niemowlęcym. Podobna sytuacja zaszła w zaścianku Lepluny (powiat kowieński), skąd zesłano zbiorowo 18 kobiet.

<sup>53</sup> W znaczeniu geograficznym Syberia jest krainą położoną w północnej Azji między Uralem na zachodzie a górami na wybrzeżu Oceanu Spokojnego na wschodzie. Polska historiografia używa terminów „Syberia” i (częśćcziej) „Sybir” na oznaczenie miejsca pobytu zesłańców, więc również w odniesieniu do terenów Rosji europejskiej.

<sup>54</sup> Gubernie permska i orenburska były położone po obu stronach Uralu: europejskiej i azjatyckiej.

Troska o los dzieci należała do najtrudniejszych doświadczeń zesłańców. Władze rosyjskie nie wykazywały w tej kwestii żadnej wyrozumiałości. Elżbieta Tabeńska, kurierka z Wileńszczyzny, skazana m.in. za „dostarczenie do oddziału prochu i armaty [sic!]”, tak opisała spotkanie z mieszkankami Ibian w więzieniu przesyłowym w Moskwie: „Jedna z nich z dzieckiem malutkim, bo na trzeci dzień po słabości była wysłana, biedna kobieta bardzo była osłabiona, a miała jeszcze dwoje po kilka lat liczących dzieciak. [...] Samych dzieci, po większej części malutkich, było w naszej izbie czterdzieścioro! Płakały one w nocy; powietrze było złe, duszne [...]. Na domiar złego rodziny z zaścianków oddzielano od mężczyzn, których wysyłano odrębnie”<sup>55</sup>. Apolonia Sierakowska została wywieziona w głąb Rosji w zaawansowanej ciąży, w asyście żandarma i położnej; bliscy obawiali się, że noworodek zostanie jej odebrany i oddany do przytułku. Ostatecznie dziewczynka pozostała przy matce, ale przeżyła zaledwie dwa lata<sup>56</sup>. Jeśli zesłańcy nie byli zmuszeni (nakazem administracyjnym, jak kobiety z Ibian, lub ze względów rodzinnych) do zabrania ze sobą dzieci, wołały zazwyczaj pozostawić je pod opieką krewnych w kraju. Wybór między wieloletnim rozstaniem a narażeniem dzieci, zwłaszcza tych najmłodszych, na skrajnie uciążliwą podróż i niepewny los na zesłaniu był jednak trudną, czasem wręcz dramatyczną decyzją.

Liczby wszystkich kobiet przebywających na zesłaniu po 1863 r. nie udało się dotąd ustalić. Oprócz uczestniczek powstania skazanych wyrokiem sądów wojennych lub w trybie administracyjnym znalazły się tam osoby dobrowolnie towarzyszące mężom lub narzeczonym<sup>57</sup>. Proporcje między obu grupami są trudne do oszacowania ze względu na brak odpowiednich informacji w aktach.

<sup>55</sup> Cyt. za: M. Janczewska, R. Jankowski, *Powstanie styczniowe na Litwie – historia pewnej okolicy Ibiany w parafii wędziagolskiej*, „Kurier Wileński”, 15 III 2013, <http://kurierwilenski.lt/2013/03/15/powstanie-styczniowe-na-litwie-historia-pewnej-okolicy-ibiany-w-parafii-wedziagolskiej/> (dostęp: 7 I 2022). Por. także E. Tabeńska, *Z doł i niewoli. Wspomnienia wygnanki*, Kraków 1897.

<sup>56</sup> J. Sikorska-Kulesza, T. Bairašauskaitė, *Wstęp*, [w:] A. Sierakowska, *op. cit.*, s. 11–13.

<sup>57</sup> Zdarzały się również – choć rzadko – sytuacje odwrotne, gdy ze skazaną kobietą wyjeżdżał jej mąż. Tak było w przypadku Jadwigi Prendowskiej i nieznaney z imienia zubożalej szlachcianki Groźdowskiej. Ta ostatnia była na tyle przedsiębiorcza, że założyła w Omsku tanią kuchnię dla zesłańców, aby zarobić na utrzymanie siebie i męża, a z czasem zakupiła niewielki domek pod miastem, który stał się centrum życia towarzyskiego tamtejszych Polaków. W. Caban, *Helena z Kordzikowskich Romańska (1845–1924) – w poszukiwaniu pamięci powsta-*



Według M. Bruchnalskiej na Syberii i w głębi Rosji było w sumie około 3 tys. kobiet, późniejsi badacze podnoszą tę liczbę do około 4 tys. (czyli około 10% ogółu zesłanych). Z cząstkowych obliczeń wynika, że odsetek kobiet w społeczności zesłańców różnił się znacznie dla poszczególnych miast i guberni. Rosyjska badaczka Swiełłana Mulina podaje, że w Syberii Zachodniej przeważały zesłanki dobrowolne, natomiast zesłanki karne stanowiły tam 3,5% ogółu skazanych. Najwięcej kobiet przebywało w dużych ośrodkach miejskich<sup>58</sup>. W Usolu (gubernia irkucka w Syberii Wschodniej) znajdowało się aż 25% kobiet (cztery z wyrokami, 56 towarzyszących mężom) – była to jednak sytuacja wyjątkowa<sup>59</sup>. W guberni penzeńskiej (Rosja europejska) zesłanek było 7%<sup>60</sup>. Zesłanki dobrowolne, wywodzące się najczęściej ze środowiska ziemiaństwa i inteligencji pochodzenia szlacheckiego, starały się stworzyć namiastkę domowego ogniska nie tylko dla swoich bliskich, lecz także dla ich towarzyszy niedoli.

\* \* \*

Powstanie styczniowe stało się doświadczeniem pokoleniowym o wielkim znaczeniu. Jednocześnie było wydarzeniem, które zamknęło 70-letni okres nazywany w polskiej historiografii epoką powstań narodowych. Na ile po 1864 r. doszło do zerwania z tradycją, a na ile była ona kontynuowana mimo dość radykalnej reorientacji poglądów i postaw? W jaki sposób zaangażowanie kobiet w wydarzenia lat 1860–1864 wpłynęło na kolejne pokolenie Polek – to, które w większości miało doczekać odbudowy niepodległego Państwa Polskiego w 1918 r.? Pytania te, zwłaszcza ostatnie z nich, budzą coraz większe zainteresowanie badaczy<sup>61</sup>. Nie sposób bowiem nie zauważyć, że już kilkanaście lat po upadku powstania

---

*nia styczniowego na Litwie*, [w:] idem, *Powstanie styczniowe. Polacy i Rosjanie w XIX wieku*, Kielce 2011, s. 248.

<sup>58</sup> Cyt. za: W. Caban, L. Michalska-Bracha, *Kobiety powstania styczniowego na Syberii. Zesłanki do Usola i Kunguru*, [w:] *Postawy i aktywność kobiet...*, s. 165–169. Według S. Muliny w 1866 r. w miastach guberni tomskiej wśród zesłanych było 17% kobiet i dzieci, w miastach guberni tobołskiej – 22% (*ibidem*, s. 167).

<sup>59</sup> *Ibidem*, s. 170–171.

<sup>60</sup> *Ibidem*, s. 168.

<sup>61</sup> Por. K. Sierakowska, *Wpływ powstania styczniowego na zakres patriotycznych obowiązków kobiet*, „Rocznik Antropologii Historii” 2014, R. IV, nr 2(7), s. 77–93.

styczniowego na ziemiach polskich zaczęły rozwijać się liczne inicjatywy i stowarzyszenia kobiece związane z działalnością oświatową, społeczną i polityczną<sup>62</sup>. Można sądzić, że dla ich organizatorek i uczestniczek ważnym punktem odniesienia pozostawał wzorzec kobiety-Polki wyniesiony z domu i oparty na tradycjach powstańczych – nawet jeśli w nowych okolicznościach ulegał on daleko idącym zmianom. Przykład takiego podejścia dawały najmłodsze uczestniczki powstania – jak Teresa Ciszkiewiczowa (1848–1921), 15-letnia kurierka z okolic Kowna, która po studiach medycznych w Bernie zdobyła, jako druga Polka, dyplom doktorski (1879), a następnie wróciła do kraju, gdzie przez wiele lat łączyła praktykę lekarską w Warszawie z aktywnym zaangażowaniem w sprawy publiczne<sup>63</sup>. Inne, starsze weteranki starały się przekazać swoje ideały córkom i wnuczkom. Aleksandra Szczerbińska (1882–1963), działaczka Polskiej Partii Socjalistycznej i Ligi Kobiet, późniejsza żona marszałka Józefa Piłsudskiego, pisze w swoich wspomnieniach o wpływie, jaki miała na nią babka, Karolina Zahorska, która „W robocie spiskowej w czasie powstania 1863 r. grała w okolicy główną rolę, przewodząc na tajnych zebraniach u siebie we dworze. Przechowywała i przewoziła broń. Na niebezpieczeństwo patrzyła z pogardą”, a wnuczce pozwoliła włożyć pamiątkowy powstańczy pierścionek tylko pod warunkiem, że „będzie patriotką”<sup>64</sup>.

---

<sup>62</sup> Najwcześniej: Koła Gospodyń Wiejskich (od 1877), „Uniwersytet Latający” w Warszawie (1883), Kobiectwo Koła Oświaty Ludowej (1883), Koło Kobiet Korony i Litwy (1886).

<sup>63</sup> Już w okresie studiów wstąpiła do Ligi Narodowej, należała do Towarzystwa Oświaty Narodowej, a potem Polskiej Macierzy Szkolnej, w czasie I wojny światowej współpracowała z Polską Organizacją Wojskową, działała na rzecz emancypacji kobiet, prowadziła działalność dobroczynną. L. Zembruski, *Ciszkiewiczowa Teresa*, [w:] *PSB*, t. IV, Kraków 1938, s. 86–87.

<sup>64</sup> A. Piłsudska, *Wspomnienia*, Warszawa 1989, s. 42–43.

**ANEKS\***

Tabela 1

**Wiek zesłanek z Królestwa Polskiego i ziem litewsko-białoruskich**

Przedział wiekowy	Liczba osób			
	Królestwo Polskie		ziemie litewsko-białoruskie	
	w lb.	w %	w lb.	w %
Poniżej 20	11	11,6	24 <sup>a</sup>	3,8
20 – poniżej 30	30	31,6	76	12,1
30 – poniżej 40	23	24,2	57	9,1
40 – poniżej 50	13	13,7	44	7,0
50 – poniżej 60	2	2,1	37	5,9
60 – poniżej 70	–	–	6	1,0
70 i więcej	–	–	3 <sup>b</sup>	0,5
Brak danych	16	16,8	380	60,6
<b>Łącznie</b>	<b>95</b>	<b>100,0</b>	<b>627</b>	<b>100,0</b>

<sup>a</sup> W tym trzy poniżej 16 lat.

<sup>b</sup> Najstarsze zesłanki miały 70, 77 i 80 lat.

Tabela 2

**Pochodzenie społeczne zesłanek z Królestwa Polskiego**

Warstwa społeczna	Liczba osób
1	2
Ziemiaństwo	13
„Szlachta”	23
Drobna szlachta, dzierżawcy	5
„Szlachta” – mieszkający w mieście właściciele sklepów lub aptek	8

\* Wszystkie tabele zamieszczone w Aneksie są w opracowaniu własnym (por. przyp. 40, 42 i 45).

Tabela 2 (cd.)

<b>1</b>	<b>2</b>
Urzednicy	16
Nauczyciele	4
Mieszczanstwo	11
Wojskowi (żołnierze, podoficerowie, niżsi oficerowie)	4
Chłopi	6
Inne (aktorka, zakonnica, Żydówka – żona karczmarza)	3
Brak danych	2
<b>Łącznie</b>	<b>95</b>

Tabela 3

**Pochodzenie terytorialne oskarżonych kobiet  
(ziemie litewsko-białoruskie)**

<b>Kraj</b>	<b>Gubernia</b>	<b>Powiat</b>	<b>Liczba osób</b>	
			<b>w lb.</b>	<b>w %</b>
<b>1</b>	<b>2</b>	<b>3</b>	<b>4</b>	<b>5</b>
Ziemie litewsko-białoruskie dawnej Rzeczypospolitej (Kraj Północno-Zachodni Cesarstwa Rosyjskiego)	kowieńska	poniewieski	110	
		wilkomirski	96	
		szawelski	88	
		kowieński (w tym 20 z Kowna)	69	
		rosieński	54	
		telszewski	24	
		nowoaleksandrowski	21	
		brak danych	107	
		Łącznie	569	25,4
	wileńska	wileński (w tym 89 z Wilna)	110	
	trocki	88		

1	2	3	4	5	
		oszmiański	86		
		dziśnieński	37		
		lidzki	31		
		święciański	24		
		wilejski	18		
		brak danych	128		
		Łącznie	522	23,3	
	grodzieńska	białostocki	52		
		grodzieński	35		
		bielski	34		
		wołkowyski	34		
		prużański	24		
		kobryński	21		
		sokólski	18		
		brzeski	15		
		słonimski	11		
		brak danych	72		
		Łącznie	316	14,1	
		mińska	nowogródzki	30	
			borysowski	23	
	miński		21		
	ihumeński		19		
	ślucki		11		
	piński		9		
	bobrujski		5		
	mozyrski		4		
	rzeczycki		3		
	brak danych		47		
	Łącznie		172	7,7	

Tabela 3 (cd.)

1	2	3	4	5
	mohylewska	sienneński	25	
		orszański	9	
		czausowski	7	
		mohylewski	7	
		homelski	6	
		(staro)bychowski	5	
		czerykowski	5	
		rohaczewski	5	
		horecki	4	
		klimowicki	4	
		mścislowski	2	
		brak danych	36	
		Łącznie	115	5,1
		witebska	połocki	22
	lepelski		14	
	dźwiński (dyneburski)		11	
	lucyński		8	
	drysieński		7	
	rzeżycki		5	
	siebieski		4	
	witebski		4	
	newelski		3	
	wieliski		2	
	horodecki		0	
	brak danych		23	
	Łącznie	103	4,6	

1	2	3	4	5
Ziemie ukraińskie dawnej Rzeczypospolitej (Kraj Południowo-Zachodni Cesarstwa Rosyjskiego)	wołyńska		3	
	kijowska		1	
	podolska		0	
	Łącznie		4	0,2
Królestwo Polskie	augustowska		48	
	pozostałe gubernie		13	
	Łącznie		61	2,7
Cesarstwo Rosyjskie – pozostałe gubernie			2	0,1
Zagranica			2	0,1
Brak danych			376	16,7
<b>Ogółem</b>			<b>2242</b>	<b>100,0</b>

Tabela 4

**Pochodzenie społeczne oskarżonych kobiet  
(ziemie litewsko-białoruskie)**

Warstwa społeczna <sup>a</sup>	Liczba osób	
	w lb.	w %
1	2	3
Arystokratki	23	1,0
Ziemiańki <sup>b</sup>	446	19,9
„Szlachcianki” <sup>c</sup>	559	24,9
Szlachcianki zagrodowe <sup>d</sup>	52	2,3
Środowisko inteligenckie	żony/córki urzędników	69
	żony/córki wojskowych (oficerów)	14
	zakonnice	14
	nauczycielki, guwernantki	10

Tabela 4 (cd.)

1		2	3
	żony/córki lekarzy, felczerów, aptekarzy	6	
	inne <sup>e</sup>	4	
	Łącznie	117	5,2
Mieszczanki		67	3,0
Służące <sup>f</sup>		38	1,7
Środowisko wiejskie	chłopki	176	
	żony/córki żołnierzy	16	
	żony/córki duchownych	9	
	Łącznie	201	9,0
Żydówki		23	1,0
Brak danych		716	32,0
<b>Ogółem</b>		<b>2242</b>	<b>100,0</b>

<sup>a</sup> W rosyjskich dokumentach sądowych i śledczych stosowano tradycyjny podział na stany (szlachta, mieszczaństwo, chłopci), wyróżniając ponadto, jako odrębne kategorie, obywateli ziemskich i Żydów. Odnotowywano także tytuły arystokratyczne (książęce, hrabiowskie i baronowskie). Czasem podawano wykonywany zawód, urząd lub stopień wojskowy. Najbardziej płynną kategorię stanowiła „szlachta” – obejmowała ona zarówno drobnych właścicieli ziemskich, mieszkańców zaścianków, dzierżawców, administratorów dużych majątków, jak i kadrę wojskową i urzędniczą, przedstawicieli wolnych zawodów, a nawet osoby pracujące fizycznie lub zatrudnione w służbie domowej.

<sup>b</sup> W 33 przypadkach określane zamiennie jako „obywatelka ziemska” albo „szlachcianka”.

<sup>c</sup> Bez uwzględnienia osób, dla których dodatkowo podany został sposób ich zarobkowania albo zawód męża lub ojca; w trzech przypadkach określane zamiennie jako szlachcianka albo mieszczanka.

<sup>d</sup> W sześciu przypadkach określane zamiennie jako chłopka albo szlachcianka bądź obywatelka.

<sup>e</sup> W tym dwie żony/córki nauczycieli, jedna – księgarza, jedna – organisty.

<sup>f</sup> W tym dziewięć szlachcianek, dwie mieszczanki i 10 chłopek.



Tabela 5

**Wiek oskarżonych kobiet (ziemie litewsko-białoruskie)**

Przedział wiekowy	Liczba osób	
	w lb.	w %
Poniżej 20 <sup>a</sup>	103	4,6
20 – poniżej 30	220	9,8
30 – poniżej 40	174	7,8
40 – poniżej 50	156	7,0
50 – poniżej 60	113	5,0
60 – poniżej 70	42	1,9
70 – poniżej 80	22	1,0
80 i więcej	5	0,2
Brak danych	1407	62,7
<b>Łącznie</b>	<b>2242</b>	<b>100,0</b>

<sup>a</sup> W tym 14 dziewcząt poniżej 16 lat.

Tabela 6

**Przyczyny oskarżenia (ziemie litewsko-białoruskie)**

Rodzaj działalności <sup>a</sup>		Liczba przypadków
1	2	3
Współpraca z powstańcami	aprowizacja, dostarczanie żywności, odzieży, opatrunków, koni, uzbrojenia, szycie i pranie bielizny	348
	„stosunki z powstańcami” (kontakty i różnego typu pomoc)	291
	ukrywanie powstańców, pomoc w ucieczce	150
	ukrywanie i przechowywanie wyposażenia, broni, zakazanych druków	105
	przyjmowanie powstańców lub członków Organizacji Narodowej w majątku lub w domu	100

Tabela 6 (cd.)

1	2	3
	ukrywanie i leczenie rannych	17
	pomoc więźniom	14
	odwiedzanie oddziałów powstańczych	11
	Łącznie	1036 (38,0%)
Nieokreślone formy zaangażowania	„zamieszana”	335
	„udział w powstaniu”	120
	Łącznie	455 (16,7%)
Udział w działaniach Organizacji Narodowej lub w walce zbrojnej	agitacja, namawianie do udziału w powstaniu lub demonstracjach, „podburzanie” chłopów	77
	udział w organizacji powstańczej, „w działaniach tajnego rządu polskiego”, w organizowaniu powstania, „rewolucyjna działalność”	40
	zbieranie pieniędzy na potrzeby powstania	31
	kontakty z żandarmami narodowymi, udział w egzekucjach osób podejrzanych o szpiegostwo, namawianie do „wieszania”	24
	„listy i papiery zabrane przy aresztowaniu”	15
	„udział w rozruchach na wsi”	11
	informowanie powstańców o ruchach wojsk rosyjskich, przekazywanie różnych wiadomości	10
	usługi kurierskie, przekazywanie korespondencji	8
	walka w oddziale powstańczym	7
	kolportaż pism i druków, związki z tajnymi drukarniami	1
	Łącznie	222 (8,2%)
„Niedoniesienie”	niedoniesienie władzy o udziale członków rodziny, krewnych, sąsiadów, podwładnych itp. w powstaniu lub o innych działaniach przeciw rządowi	147 (5,4%)

1	2	3
Postawa antyrządowa	„nieprawomyślność”, „szkodliwy sposób myślenia”	99
	występowanie przeciwko władzy, rozpowszechnianie antyrządowych pogłosek	10
	Łącznie	109 (4,0%)
Udział w manifestacjach	udział w demonstracjach, nabożeństwach patriotycznych, śpiewanie zakazanych pieśni, noszenie „żałoby narodowej”	83 (3,0%)
Wpływ na postawy w rodzinie i otoczeniu	współodpowiedzialność za członków rodziny, pracowników i podwładnych, „wysłanie syna (brata, męża itp.) do powstania”	47
	korespondencja (prywatna) z uczestnikami powstania	28
	patriotyczne wychowanie dzieci i młodzieży	6
	Łącznie	81 (3,0%)
Okazywanie życzliwości powstańcom	„współczucie powstańcom”	31
	„sprzyjanie powstaniu”	17
	pochowanie poległego powstańca, modlitwa za powstańców	6
	Łącznie	54 (2,0%)
Obrona przed represjami	fałszywe zeznania, niszczenie dowodów winy, namawianie chłopów do wstawienia się za aresztowanymi powstańcami	13
	niewykonanie żądań władzy, czynny i bierny opór	13
	groźenie chłopom za donosy i współpracę z Rosjanami	10
	niepłacenie kontrybucji, ukrywanie mienia przed sekwestrem	2
	Łącznie	38 (1,4%)

Tabela 6 (cd.)

1	2	3
Odpowiedzialność zbiorowa		31 (1,1%)
Inne		16 (0,6%)
Brak danych		452 (16,6%)
<b>Ogółem</b>		<b>2724</b> <b>(100%)</b>

<sup>a</sup> Rodzaj działalności został określony na podstawie aktu oskarżenia. Niektórym osobom stawiano dwa lub więcej zarzutów jednocześnie, dlatego w podsumowaniu liczba przypadków jest większa od liczby oskarżonych kobiet.

Tabela 7

### Rodzaje kar (ziemie litewsko-białoruskie)

Kara		Liczba skazanych
1		2
Zesłanie		586
Zesłanie i więzienie (czas więzienia w miesiącach)	2 miesiące	3
	3 miesiące	7
	4 miesiące	4
	5 miesięcy	1
	6 miesięcy	14
	8 miesięcy	3
	1 rok	6
	2 lata	1
	brak danych	2
	Łącznie	41
Więzienie	1-3 tygodnie	9
	1 miesiąc	10
	2 miesiące	16

1		2
	3 miesiące	28
	4 miesiące	13
	6 miesięcy	22 <sup>a</sup>
	8 miesięcy	2
	1 rok	3
	13 miesięcy	1
	14 miesięcy	1
	2 lata	1 <sup>b</sup>
	brak danych	5
	Łącznie	111
Grzywna	do 10 rb	13
	10–25 rb	33
	25–50 rb	56
	50–100 rb	75
	100–250 rb	33
	250–500 rb	25
	500–1000 rb	6
	brak danych	19
	Łącznie	260
Kontrybucja z majątku	5%	1
	10%	41
	20%	5
	25%	1
	30%	5
	40%	2
	50%	1
	brak danych	5
	Łącznie	61

<sup>a</sup> W jednym przypadku: pobyt w domu pracy.

<sup>b</sup> Pobyt w klasztorze.

**Przyczyny zesłań  
(Królestwo Polskie i ziemie litewsko-białoruskie)**

Rodzaj działalności <sup>a</sup>		Liczba przypadków	
		Królestwo Polskie	ziemie litewsko-białoruskie
1	2	3	4
Współpraca z powstańcami	aprowizacja, dostarczanie żywności, odzieży, opatrunków, koni, uzbrojenia, szycie i pranie bielizny	7	106
	„stosunki z powstańcami” (kontakty i różnego typu pomoc)	10	73
	ukrywanie powstańców, pomoc w ucieczce	9	50
	ukrywanie i przechowywanie wyposażenia, broni, zakazanych druków	9	28
	przyjmowanie powstańców lub członków Organizacji Narodowej w majątku lub w domu	10	37
	ukrywanie i leczenie rannych	1	8
	pomoc więźniom	0	2
	odwiedzanie oddziałów powstańczych	0	3
	Łącznie	46 (34,3%)	307 (36,2%)
Nieokreślone formy zaangażowania	„zamieszana”	0	18
	„udział w powstaniu”	6	50
	Łącznie	6 (4,8%)	68 (8,0%)
Udział w działaniach Organizacji Narodowej lub w walce zbrojnej	agitacja, namawianie do udziału w powstaniu lub demonstracjach, „podburzenie” chłopów	2	29

1	2	3	4
	udział w organizacji powstańczej, „w działaniach tajnego rządu polskiego”, w organizowaniu powstania, „rewolucyjna działalność”	10	21
	zbieranie pieniędzy na potrzeby powstania	5	10
	kontakty z żandarmami narodowymi, udział w egzekucjach osób podejrzanych o szpiegostwo, namawianie do „wieszania”	19	8
	„listy i papiery zabrane przy aresztowaniu”	0	2
	„udział w rozruchach na wsi”	0	1
	informowanie powstańców o ruchach wojsk rosyjskich, przekazywanie różnych wiadomości	0	5
	usługi kurierskie, przekazywanie korespondencji	11	3
	walka w oddziale powstańczym	3	0
	kolportaż pism i druków, związki z tajnymi drukarniami	11	0
	Łącznie	61 (45,5%)	79 (9,3%)
„Niedoniesienie”	niedoniesienie władzy o udziale członków rodziny, sąsiadów, podwładnych itp. w powstaniu lub o innych działaniach przeciw rządowi	1 (0,7%)	50 (5,9%)
Postawa antyrządowa	„nieprawomyślność”, „szkodliwy sposób myślenia”	1	30
	występowanie przeciwko władzy, rozprzestrzenianie antyrządowych pogłosek	0	3
	Łącznie	1 (0,7%)	33 (3,9%)

Tabela 8 (cd.)

1	2	3	4
Udział w manifestacjach	udział w demonstracjach, nabożeństwach patriotycznych, śpiewanie zakazanych pieśni, noszenie „żałoby narodowej”	0	25 (2,9%)
Wpływ na postawy w rodzinie i otoczeniu	współodpowiedzialność za członków rodziny, pracowników i podwładnych: „wysłanie syna (brata, męża itp.) do powstania”	3	16
	korespondencja (prywatna) z uczestnikami powstania		11
	patriotyczne wychowanie dzieci i młodzieży		1
	Łącznie	3 (2,2%)	28 (3,3%)
Okazywanie życzliwości powstańcom	„współczucie powstańcom”	0	3
	„sprzyjanie powstaniu”	1	10
	pochowanie poległego powstańca, modlitwa za powstańców	0	0
	Łącznie	1 (0,7%)	13 (1,5%)
Obrona przed represjami	fałszywe zeznania, niszczenie dowodów winy, namawianie chłopów do wstawienia się za aresztowanymi powstańcami	3	5
	niewykonanie żądań władzy, czynny i bierny opór	1	2
	grożenie chłopom za donosy i współpracę z Rosjanami	1	0
	niepłacenie kontrybucji, ukrywanie mienia przed sekwestrem	0	0
	Łącznie	5 (3,7%)	7 (0,8%)
Odpowiedzialność zbiorowa		0	31 (3,7%)



1	2	3	4
Inne		3 (2,2%)	6 (0,7%)
Brak danych		7 (5,2%)	202 (23,8%)
<b>Ogółem</b>		<b>134</b> <b>(100,0%)</b>	<b>849</b> <b>(100,0%)</b>

<sup>a</sup> Rodzaj działalności został określony na podstawie aktu oskarżenia. Niektórym osobom stawiano dwa lub więcej zarzutów jednocześnie, dlatego w podsumowaniu liczba „przestępstw” jest większa od liczby zesłanek.

Tabela 9

**Pochodzenie społeczne zesłanek (ziemie litewsko-białoruskie)**

Warstwa społeczna		Liczba osób	
		w lb.	w %
1		2	3
Arystokratki		4	0,6
Ziemianki <sup>a</sup>		105	16,8
„Szlachcianki” <sup>b</sup>		129	20,6
Szlachcianki zagrodowe <sup>c</sup>		41	6,5
Środowisko inteligenckie	żony/córki urzędników	27	
	żony/córki wojskowych (oficerów)	3	
	zakonnice	3	
	nauczycielki, guwernantki	3	
	inne <sup>d</sup>	3	
	Łącznie	39	6,2
Mieszczanki		13	2,1
Służące <sup>e</sup>		9	1,4

Tabela 9 (cd.)

1		2	3
Środowisko wiejskie	chłopki	33	
	żony/córki duchownych	4	
	żony/córki żołnierzy	2	
	Łącznie	39	6,2
Brak danych		248	39,6
<b>Ogółem</b>		<b>627</b>	<b>100,0</b>

<sup>a</sup> W dziewięciu przypadkach określane zamiennie jako „obywatelka ziemska” albo „szlachcianka”.

<sup>b</sup> Bez uwzględnienia osób, dla których dodatkowo podany został sposób ich zarobkowania albo zawód męża lub ojca.

<sup>c</sup> W jednym przypadku określana zamiennie jako chłopka albo szlachcianka.

<sup>d</sup> Żony: lekarza, księgarza i organisty.

<sup>e</sup> W tym cztery szlachcianki, jedna mieszczańka i cztery chłopki.

Tabela 10

### Pochodzenie terytorialne zesłanek (ziemie litewsko-białoruskie)

Kraj	Gubernia	Liczba osób	
		w lb.	w %
1	2	3	4
Ziemie litewsko-białoruskie	wileńska	155	24,5
	kowieńska	117	18,5
	grodzieńska	85	13,5
	mińska	51	8,1
	witebska	26	4,1
	mohylewska	21	3,3
	Łącznie	455	72,5
Ziemie ukraińskie	kijowska	1	0,2

1	2	3	4
Królestwo Polskie	augustowska	13	2,5
	inne gubernie	7	1,1
	Łącznie	20	3,2
Brak danych		151	24,1
<b>Ogółem</b>		<b>627</b>	<b>100,0</b>

Tabela 11

**Miejsca pobytu zesłanek z Królestwa Polskiego  
i ziem litewsko-białoruskich<sup>a</sup>**

Region	Gubernia	Liczba osób			
		Królestwo Polskie		ziemie litewsko-białoruskie	
		w lb.	w %	w lb.	w %
1	2	3	4	5	6
Rosja europejska	permska	3		211	
	orenberska	2		43	
	penzeńska	7		32	
	woroneska	4		33	
	kostromska	4		30	
	niżnonowogrodzka	16		14	
	samarska	–		25	
	kazańska	1		18	
	ołoniecka	3		11	
	tambowska	–		7	
	archangielska	6		1	
	ufijska <sup>b</sup>	3		4	
	astrachańska	–		6	
	nowogrodzka	–		6	

Tabela 11 (cd.)

1	2	3	4	5	6
	symbirska	5		–	
	wiacka	1		2	
	wołogodzka	3		–	
	samarska	1		–	
	saratowska	1		–	
	jekaterynosławska	–		1	
	kurska	–		1	
	pskowska	–		1	
	twerska	–		1	
	Łącznie	60	63,2	447	71,3
Syberia Zachodnia	tomska	3		67	
	tobolska	2		21	
	brak danych	1		–	
	Łącznie	6	6,3	88	14,0
Syberia Wschodnia	jenisiejska	16			
	irkucka	8			
	brak danych	3			
	Łącznie	27	28,4	–	–
„Syberia”		2	2,1	27	4,3
„Oddalona gubernia”		–	–	2	0,3
Brak danych		–	–	63	10,1
<b>Ogółem</b>		<b>95</b>	<b>100,0</b>	<b>627</b>	<b>100,0</b>

<sup>a</sup> Na niektórych kartach występowały podwójne lokalizacje – w tych przypadkach brałam pod uwagę wcześniejszą albo pierwszą ze wskazanych.

<sup>b</sup> Gubernia ufijska została wydzielona w 1865 r. z guberni orenburskiej.

## Bibliografia

### ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Kartoteka uczestników powstania styczniowego w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie

### ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Berg M., *Zapiski o powstaniu polskim 1863 i 1864 roku i poprzedzającej powstanie epoce demonstracji od 1856 r.*, t. I, Kraków 1898.

*Dokumenty Komitetu Centralnego Narodowego i Rządu Narodowego 1862–1864*, red. E. Halicz, S. Kieniewicz, I. Miller, Wrocław 1968.

Giller A., *Historia powstania narodu polskiego w 1861–1864 r.*, t. II, Paryż 1868.

Kiślańska T., Heurich E., *Wspomnienia matki i córki z powstania 1863 r.*, Warszawa 1918.

Piłsudska A., *Wspomnienia*, Warszawa 1989.

Prendowska J., *Moje wspomnienia*, Kraków 1962.

Sierakowska A., *Wspomnienia*, oprac. J. Sikorska-Kulesza, T. Bairašauskaitė, Warszawa 2010.

Tabeńska E., *Z doli i niewoli. Wspomnienia wygnanki*, Kraków 1897.

*Wspomnienia Wandy z Wolskich Umińskiej (1841–1926)*, oprac. L. Michalska-Bracha, E. Noiński, Warszawa 2020.

*Zesłańcy powstania styczniowego. Wykaz nazwisk z akt w zasobie Archiwum Głównego Akt Dawnych*, oprac. Z. Strzyżewska, Warszawa 2001.

### OPRACOWANIA

Barańska A., *Wpływ powstań na ewolucję ról społecznych kobiet*, [w:] *Polskie powstania narodowe na tle przemian europejskich w XIX wieku*, red. A. Barańska, W. Matwiejczyk, J. Ziółek, Lublin 2001, s. 275–288.

*Beill (Bail) Apolonia* [oprac. red.], [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. I, Kraków 1935, s. 400.

Bieleń Z., *Bohaterki w czarnych sukniach. Lublinianki i Podlasianki w powstaniu 1863–1864*, Lublin 2015.

Bruchnalska M., *Ciche bohaterki*, Miejsce Piastowe 1933.

Caban W., *Helena z Kordzikowskich Romańska (1845–1924) – w poszukiwaniu pamięci powstania styczniowego na Litwie*, [w:] W. Caban, *Powstanie styczniowe. Polacy i Rosjanie w XIX wieku*, Kielce 2011, s. 245–250.

Caban W., *Kobiety i powstanie styczniowe*, [w:] *Kobieta i świat polityki*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, cz. 2, Warszawa 1994, s. 59–72.

Caban W., Michalska-Bracha L., *Kobiety powstania styczniowego na Syberii. Zesłanki do Usola i Kunguru*, [w:] *Postawy i aktywność kobiet w czasie powstania styczniowego 1863–1864*, red. T. Kulak, J. Dufurat, M. Piotrowska-Marchewa, Wrocław 2013, s. 163–189.

- Chyra-Rolicz Z., *Kobiety w Powstaniu Styczniowym*, [w:] *Powstanie Styczniowe z różnych stron widziane*, red. V. Machnicka, Siedlce 2016, s. 47–72.
- Chyra-Rolicz Z., *Powstanie styczniowe na Podlasiu. Stosunek kobiet do walk powstańczych*, [w:] *Postawy i aktywność kobiet w czasie powstania styczniowego 1863–1864*, red. T. Kulak, J. Dufurat, M. Piotrowska-Marchewa, Wrocław 2013, s. 109–134.
- Cywiński B., *Powstanie w kręgach dzielnych kobiet*, [w:] *Obok Orła znak Pogoni – wokół powstania styczniowego na Litwie i Białorusi*, Kraków 2013, s. 101–106.
- Dąbrowska D., *Kobieta represjonowana*, [w:] *Udomowiony świat. O kobiecym doświadczeniu historii*, Szczecin 2012, s. 113–145.
- Dutka W., *Kobiety w powstaniu styczniowym w świetle historiografii powstańczej 1863–1918*, „*Studia Gdańskie*” 2012, R. XXXI, s. 265–276.
- Janczewska M., Jankowski R., *Powstanie styczniowe na Litwie – historia pewnej okolicy Ibiany w parafii wędziagolskiej*, „*Kurier Wileński*”, 15 III 2013, <http://kurierwilenski.lt/2013/03/15/powstanie-styczniowe-na-litwie-historia-pewnej-okolicy-ibiany-w-parafii-wedziagolskiej/> (dostęp: 7 I 2022).
- Kaczyńska E., *Ludzie ukarani. Więzienia i system kar w Królestwie Polskim 1814–1914*, Warszawa 1989.
- Kieniewicz S., *Powstanie styczniowe*, Warszawa 1983.
- Koronkiewicz-Hupajło M., *Między miłością rodzinną a patriotycznym obowiązkiem*, [w:] *Postawy i aktywność kobiet w czasie powstania styczniowego 1863–1864*, red. T. Kulak, J. Dufurat, M. Piotrowska-Marchewa, Wrocław 2013, s. 135–161.
- Kulak T., *Polityka powstańczego Rządu Narodowego wobec aktywności organizacyjnej kobiet w Królestwie Polskim w latach 1863–1864*, [w:] *Postawy i aktywność kobiet w czasie powstania styczniowego 1863–1864*, red. T. Kulak, J. Dufurat, M. Piotrowska-Marchewa, Wrocław 2013, s. 57–86.
- Mencel T., *Lubelskie wypadki i ludzie powstania styczniowego*, „*Kalendarz Lubelski*” 1983, R. XXVI, s. 18–29.
- Michalska-Bracha L., *Między pamięcią a historiografią. Lwowskie debaty o powstaniu styczniowym (1864–1939)*, Kielce 2011.
- Postawy i aktywność kobiet w czasie powstania styczniowego 1863–1864*, red. T. Kulak, J. Dufurat, M. Piotrowska-Marchewa, Wrocław 2013.
- Ramotowska F., *Tajemne państwo polskie w powstaniu styczniowym 1863–1864*, cz. 1–2, Warszawa 1999–2000.
- Samborska-Kukuć D., *Próba restytucji biografii. Maria Piotrowiczowa w świetle dokumentów*, „*Rocznik Łódzki*” 2017, t. LXVII, s. 27–46.
- Sierakowska K., *Wpływ powstania styczniowego na zakres patriotycznych obowiązków kobiet*, „*Rocznik Antropologii Historii*” 2014, R. IV, nr 2(7), s. 77–93.
- Śliwowska W., *Kartoteka uczestników powstania styczniowego w Instytucie Historii PAN*, [w:] *Powstanie styczniowe 1863–1864. Walka i uczestnicy. Represje i wygnanie. Historiografia i tradycja*, red. W. Caban, W. Śliwowska, Kielce 2005, s. 11–19.
- Śliwowska W., *Polskie drogi do emancypacji (o udziale kobiet w ruchu niepodległościowym w okresie międzypowstaniowym 1833–1856)*, [w:] *Losy Polaków*

w XIX–XX w. *Studia ofiarowane profesorowi Stefanowi Kieniewiczowi w osiemdziesiątą rocznicę Jego urodzin*, red. B. Grochulska, J. Skowronek, Warszawa 1987, s. 210–247.

Wawrzykowska-Wierciochowa D., *Najdziwniejszy z adiutantów: opowieść o Annie Henryce Pustowójtównie*, Warszawa 1968.

Wawrzykowska-Wierciochowa D., *W kręgu miłości i bohaterstwa: z dziejów humanitaryzmu polskiego i prekursorów Polskiego Czerwonego Krzyża*, Warszawa 1965.

Wróbel-Lipowa K., *Ekspedycja warszawska w powstaniu styczniowym w świetle akt z procesu Romualda Traugutta*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio F – Historia” 1993, t. XLVIII, s. 65–73.

Wyder G., *Komitet Niewiast Wielkopolskich – kobiety sanitariat w walce o niepodległość Polski w powstaniu styczniowym*, [w:] *Postawy i aktywność kobiet w czasie powstania styczniowego 1863–1864*, red. T. Kulak, J. Dufurat, M. Piotrowska-Marchewa, Wrocław 2013, s. 87–107.

Załączny J., *Powstanie Styczniowe „wojną kobiecą”*, „Niepodległość i Pamięć” 2013, R. XX, nr 1–2(41–42), s. 87–98.

Zembrzusi L., *Ciszkiewiczowa Teresa*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. IV, Kraków 1938, s. 86–87.

Zieliński S., *Bitwy i potyczki 1863–1864*, Rapperswil 1913.

Złotorzycka M., *O kobietach żołnierzach w powstaniu styczniowym*, Warszawa 1972.

#### NETOGRAFIA

<http://www.bn.org.pl/powstanie/zbiory/Pocztowki/p012a.jpg> (dostęp: 7 I 2022).

<http://www.jura-pilica.com/?zuzanna-czaplicowa,191> (dostęp: 7 I 2022).

#### NOTKA O AUTORCE:

**Dr hab. Anna Barańska, prof. KUL** – zatrudniona w Instytucie Historii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w Katedrze Historii XIX wieku. Opublikowała m.in.: *Kobiety w powstaniu listopadowym 1830–1831*, Lublin 1998; *Między Warszawą, Petersburgiem i Rzymem. Kościół a państwo w dobie Królestwa Polskiego (1815–1830)*, Lublin 2008; *Kościół i przemiany religijności w historii Polski XIX wieku*, [w:] *Historie Polski w XIX wieku*, red. A. Nowak, t. IV, Warszawa 2015.

**Zainteresowania naukowe:** historia XIX w., Królestwo Polskie 1815–1830, powstanie listopadowe, Rosja za Aleksandra I, kobiety polskie w okresie zaborów, historia Kościoła katolickiego na ziemiach polskich pod zaborami, dyplomacja Stolicy Apostolskiej, stosunki między Kościołem a państwem w Europie w XIX w.



anbar@kul.pl